

# REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PIĄTEK, 15-GO MARCA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 73

## B. min. Czechowicz przed Tryb. Stanu

### Komisja sejmowa postanowiła pociągnąć go do odpowiedzialności za przekroczenia budżetowe. Josłowie Lieberman, Bieracki i Wyrzykowski oskarżycielami b. min. Czechowicza.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Komisja budżetowa sejm obradowała wczoraj przez 6 godzin, załatwiając ostatecznie sprawę pociągnięcia b. ministra skarbu Czechowicza przed trybunał stanu.  
Najpierw komisja uznała wyjaśnienia ministra Czechowicza za dostateczne i dalszych danych żądać już nie zamierza. Natomiast listu p. premiera Bartla w sprawie przedłożonych komisji uchwał, na podstawie których nastąpiły wydatki pozabudżetowe, komisja do wiadomości nie przyjęła.

List ten podajemy zresztą na innym miejscu. Referent całej sprawy poseł dr. Lieberman (PPS) zajął w ostatecznym „akcie oskarżenia” niezwykle charakterystyczne stanowisko. Podtrzymał mianowicie tę część oskarżenia, która mówi o dokonaniu przez ministra przekroczeń wydatków wbrew ustawie skarbowej, ale  
**WYCOFAŁ OSKARŻENIE O POPEŁNIENIE PRZEZ P. CZECHOWICZA PRZESTĘPSTWA NADUŻYCIA, KTÓ-**

### Kurs pożyczki polskiej w New-Jorku

**zwyskował wczoraj.**  
Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
Z New Yorku nadeszła wczoraj wiadomość, iż kurs polskiej pożyczki stabilizacyjnej, który wynosił od kilku dni 83, podniósł się wczoraj lekko do 84.5. Przed kilku dniami kurs wynosił 88.

### Przekroczenia budżetowe

**wynoszą 50 milionów zł.**  
Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
W związku z naszą wczorajszą wiadomością o przekroczeniach budżetowych w r. b., dowiadujemy się, że przekroczenia te sięgają ogólnej sumy 50 milj. złotych.

### Emerytura dla b. min. Czechowicza.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
W ministerstwie skarbu przeprowadza się formalności związane z przyznaniem b. ministrowi Czechowiczowi emerytury. Emerytura zostanie przyznana pełna, jaką się przewiduje dla rangi ministra.

### Marsz. Foch cierpi na bezsenność.

Paryż, 14 marca.  
Stan zdrowia marszałka Focha nieco się pogorszył. Marszałek znów cierpi na bezsenność. Do łóżka jego powołano wczoraj konsylium.

**RY PRZEWIDUJE ART. 636 K. KAR.**  
Początkowo opozycja domagała się oskarżenia b. ministra również o przestępstwo karne, obecnie jednak ze stanowiska tego uczyniono sromotny odwrót i pozostała część formalistyczna oskarżenia o przekroczeniach polityczno - konstytucyjnych.

Ten fakt podkreślił w świetnym przemówieniu pos. Kościalkowski (BB), oświadczając, że cała akcja o oskarżenie b. ministra Czechowicza zwrócona jest politycznie przeciwko rządowi i zmierzera do zmazania w opinii publicznej wielkich zasług tego rządu i ogromu pracy dokonanej dla państwa i narodu.

Po długiej dyskusji, w której mowcy opozycji szczególnie podkreślili wydatek pozabudżetowy 8 milj. zł. tytułem funduszu dyspozycyjnego prezesa rady ministrów.

**KOMISJA PRZYJĘŁA 18 GŁOSAMI PRZECIWKO 9 WNIOSEK POSŁA DR. LIEBERMAN (PPS), PROPONUJĄCY SEJMOWI POSTAWIENIE B. MINISTRA CZECHOWICZA W STAN OSKARŻENIA PRZED TRYBUNAŁ STANU!**

Sejm zajmie się tą sprawą na jednym z najbliższych posiedzeń. Najprawdopodobniej nastąpi akceptowanie uchwały komisji. W tym wypadku sejm wybierze ze swego grona trzech oskarżycieli, którzy staną przed trybunałem stanu w tym charakterze. Na oskarżycieli tych mają być zaproponowani poseł dr. Lieberman (PPS), dr. Bieracki (Klub narodowy) i poseł Wyrzykowski (Wyzwolenie).

Ustawa o trybunale stanu przewiduje, że za czyn, o który oskarżony jest minister Czechowicz mogą nastąpić kary:

- a) pozbawienie czasowe lub stałe mandatu w instytucjach publicznych,
- b) pozbawienie stanowiska w rządzie ze zmniejszeniem emerytury, najwyżej do połowy,
- c) wydalenie ze służby państwowej bez prawa do emerytury.

Trybunał stanu może jednak uwzględniając okoliczności czynu uznać oskarżonego winnym, jednak żadnej kary mu nie wymierzyć.

Innych kar, aniżeli powyżej przewidzianych, wymierzyć wogóle nie wolno.

## Marsz. Piłsudski jest chory i dlatego nie bierze udziału w obradach rządu ministrów.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
W ostatnich komunikatach o posiedzeniach rady ministrów uderzyć musiało, iż podkreślano stale brak marszałka Piłsudskiego w obradach. Dowiadujemy się, że powodem nieobecności marszałka jest jego niedomaganie. W związku z tem powstały pogłoski, że marszałek ma zamiar wyjechać na dłuższy od-

poczynek do Sulejówka. Wyjazd ten nie jest jednakże obecnie projektowany ze względu na panującą w Sulejówku wilgoć.

Natomiast na początku lata marszałek Piłsudski uda się na dłuższy pobyt do Rumunii, gdyż spędzenie tam poprzedniego roku, doskonale wpłynęło na stan jego zdrowia.

## Bezterminowy urlop p. Starzyńskiego dyrektora departamentu w ministerstwie skarbu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:  
W kołach gospodarczych Warszawy wielkie wrażenie wywołała wczoraj wiadomość, że dyrektor departamentu ogólnego w ministerstwie skarbu, p. Stefan Starzyński w dniu wczorajszym otrzymał bezterminowy urlop. Komunikat u-

rzędowy donosi, że dyr. Starzyński korzysta z urlopu zdrowotnego po grypie. Dyrektor Starzyński był jednym z decydujących czynników ministerstwa skarbu i stał na czele grupy urzędników, zwalczających inicjatywę prywatną i lansujących gwałtownie etatyzm.

## Trocki wyrzeka się polityki

### B. dyktator sowiecki zamierza całkowicie poświęcić się pracy naukowo-literackiej.—Rząd niemiecki prawdopodobnie udzieli Trockiemu prawa wjazdu.

Berlin, 14 marca.  
(Agencja Telegraficzna „Express”)  
Korespondentowi „Vossische Ztg.” w Konstantynopolu udało się uzyskać wiadomość z byłym dyktatorem wojskowym Rosji sowieckiej Trockim.

Trocki w rozmowie oświadczył, że zwrócił się osobiście do rządu niemieckiego z prośbą o wydanie mu zezwolenia na prawo pobytu w Niemczech. Trockim dalej oświadczył, iż opuścił Konstantynopol natychmiast skoro tylko uzyskał wizę wjazdową do Niemiec. Nie wątpił mówić Trockim, iż Niemcy uwzględnią jego prośbę, teubardziej, iż w prośbie

swęj wyraźnie zaznaczyłem, iż **POD ŻADNYM POZOREM NIE BĘDE BRAŁ ŻADNEGO UDZIAŁU W POLITYCE WEWNĘTRZNEJ RZESZY.** Moim obecnym celem jest wyłącznie praca czysto naukowo - literacka. Pracuję obecnie nad dziełami rewolucji rosyjskiej w świetle doktryny Marksa, a nadto wydaję własną monografię, którą już nabyli wydawcy amerykańscy i niemieccy.

Dalej Trockim z naciskiem podkreśla, że rząd sowiecki oficjalnie mu zakomunikował, że interwenjował 2 razy u rządu niemieckiego w sprawie jego wjazdu

do Niemiec. Prywatnie zwracałem się do prezydenta Reichstagu Loebego, który odpowiedział mi, że w sprawie mojej decyzja rządu jeszcze nie zapadła i że uważa on, iż rząd niemiecki sprawę moją rozpatrzy przychylnie.

Berlin, 14 marca.  
Dzienniki dzisiejsze zaznaczają, że prezydent Loeb popiera całkowicie prośbę Trockiego o jego wjazd do Niemiec powołując się na fakt, iż Niemcy, którzy udzielają prawa azylu wszelkim emigrantom politycznym, monarchistom winny również udzielić prawa azylu Trockiemu.

## Cziczeryn powróci do Moskwy po zakończeniu kuracji

BERLIN, 14 marca.  
(Polska Agencja Telegraficzna).

Biuro berlińskie agencji telegraficznej sowieckiej ogłasza dzisiaj w związku z doniesieniami „Demokratischer Zeldienst” o niedobrowolnym urlopie Cziczeryna oświadczenie, nazywające te pogłoski bezpodstawnymi.

Jak oświadcza berlińskie biuro Tassa, Cziczeryn znajduje się w Niemczech na kuracji, która potrwać musi dłuższy czas. Bezpośrednio po zakończeniu kuracji Cziczeryn powróci do Moskwy i obejmie urzędowanie.

## Próbne powołanie rezerwistów w niektórych powiatach.

Warszawa, 14 marca.

Minister spraw wojskowych zarządził w dniu 13 b. m. próbne powołanie rezerwistów i koni z następujących powiatów Rzplitej:

1) Lida, 2) Postawy, 3) Działowa, 4) Głębokiemy, 5) Święcany, 6) Starostwo grodzkie Wilno, 7) wileńsko-trocki, 8) Oszmiany, 9) Toruń, 10) Wąbrzeźno, 11) Chełmno, 12) Rybin, 13) Bydgoszcz, 14) Wyszak, 15) Szubin, 16) Chodzież, 17) Sępólno, 18) Inowrocław, 19) Mogilno, 20) Strzeżno, 21) Węgrowiec, 22) Znin, 23) Grudziądz, 24) Bronica, 25) Świecie, 26) Lubawa w Nowem Miście, 27) Starogard, 28) Tczew, 29) Chojnice, 30) Gniezno, 31) Kościerzyna, 32) Kartuzy, 33) Morskie w Wejherowie oraz miasta: Toruń, Bydgoszcz, Inowrocław i Grudziądz.

## Płomienny gniew odpalonego kandydata na strażaka.

Bytom, 14 marca.

Dziwny typ podpalacza w osobie 19-letniego parobka Jana Karby ujęła policja w Głogowie.

Karba, który puścił z dymem kilka domów i stodoł wieśniaczych, zeznał na policji, że uczynił to z rozgoryczenia, ponieważ mimo czterokrotnych starań nie przyjęto go do miejscowej straży pożarnej. W ten sposób chciał zmanifestować swój gniew, a jednocześnie przyczynić się do zwiększenia zatrudnienia strażaków.

Dalszym motywem jego czynów był, jak oświadczył, fakt, że jako zwolennik kultury materialnej XX wieku nie znośił budowli krytych słoma.

## Pływające pola lodowe zahamowały żeglugę na Bałtyku.

Gdynia, 14 marca.

Dzięki odwilży, sytuacja ogólna w porcie gdzińskim wybitnie poprawiła się. Port i nadbrzeże są zupełnie wolne od kry.

Wywiady lotnicze ustaliły, że na pełnym morzu pływają wielkie pola lodowe, odpychane od brzegu przez północno-zachodni wiatr.

Okręty, stojące w porcie, w obawie przed zetknięciem się z temi polami nie wypływają na pełne morze. Od kilku dni również nie przybył żaden okręt.

Mimo więc, że transporty kolejowe węgla przychodzą do Gdyni w dostatecznych ilościach, ładowanie na okręty odbywa się w tempie powolnym.

## Zwycięski marsz wojsk rządowych w Meksyku.

Meksyk, 14 marca.

Wczoraj wieczorem oddział powstańców, liczący około 4-ch tysięcy ludzi, cofając się z Saltillo, wzięty został do niewoli przez wojska związkowe. Między Saltillo a Terreon doszło do potyczki przednich straży i wojsk rządowych a powstańcami. Potyczki te mogą rozwinąć się w bitwę, która zadecyduje o losach rewolucji. Wojska związkowe posunęły się w kierunku Durango, napotykając po drodze na oddziały powstańcze. 14 powstańców zostało zabitych, 7-u zaś wziętych do niewoli — rozstrzelano.

## Przywódca spisku przeciw Kemalowi Paszy zbiegł do Austrii.

Wiedeń, 14 marca.

Dzienniki dzisiejsze donoszą z Konstantynopola: prasa turecka uważa Ferdiego, który onegdaj zbiegł do Austrii za przywódcę spisku przeciwko Mustafie Kemalowi Paszy. Dzienniki uważają aresztowanie Ferdiego za rzecz niemożliwą, ponieważ pomiędzy Austrią a Turcją nie ma umowy dotyczącej wydawania przestępców.

Międzynarodowe koła wiedeńskie jednakże nie wiedzą nic o pobycie Ferdiego w Wiedniu.

## Doniosłe zmiany w ustawie o zabezpieczeniach na wypadek bezrobocia.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Wczoraj na posiedzeniu sejmowej komisji ochrony pracy, posłowi łódzkiemu p. Szczerkowskiemu udało się przeprowadzić niezwykle doniosłą zmianę w ustawie o zabezpieczeniach na wypadek bezrobocia. Komisja na podstawie referatu posła Waszkiewicza (NPR-lewica), również posła łódzkiego uchwali-

ła rozszerzyć ustawę w ten sposób, że obejmuje ona robotników nie od lat 18 w zwyż, lecz od 16 w zwyż. Dalej, że ubezpieczenie obejmuje również zakłady zatrudniające mniej niż 5 robotników lub pracowników umysłowych. Wreszcie podniesiono również skalę zarobków od których wypłaca się zapomogi na wypadek utraty pracy z 7 zł. dziennie do 10 zł. zarobku dziennego.

## B. milioner rosyjski skazany na 6 miesięcy więzienia za kradzież

PARYŻ, 14 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

Przed sądem karnym stanął tutaj hr. Włodzimierz Tatiszczew, pochodzący z jednej z najwybitniejszych rodzin rosyjskich, były bogacz, którego wielomiljonowy majątek skonfiskowano podczas rewolucji.

Hrabia Tatiszczew oskarżony jest o

kradzież. Miał on wyłudzić od dwóch amerykańek, z których jedna jest jego narzeczoną, klejnoty wielkiej wartości. Psychiatrzy oświadczają, że hr. Tatiszczew, wskutek przeżytych w więzieniach rosyjskich nie jest normalny.

Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia bez uwzględnienia aresztu śledczego.

# SPLENDID

## Dziś premjera!

Dwa wspaniałe filmy

# Miłość, Namiętność i Zbrodnia

Porywający dramat. ——— Najnowszy film „UFY“

W rolach głównych:

## JENNY JUGO, WILLY FRITSCH.

Najmłodszy i najrozkoszniejszy aktor świata

## JACKIE COOGAN

w niezrównanym filmie p. I.

# Jackie-Marynarzem

Orkiestra symfon. pod batutą A. Czudnowskiego.

Początek o godz. 4.30.

W soboty i niedziele od g. 12 do 3 pp. cena wszystkich miejsc 50 gr. i 1 zł.

## Konferencja rozbrojeniowa

rozpocznie się 15 kwietnia

Genewa, 14 marca.

Agencja Telegraficzna „Express“

Dnia 15 kwietnia r. b. rozpocznie swe prace komisja przygotowawcza między narodowej konferencji rozbrojeniowej. W pracach tych wezmą udział również przedstawiciele Sowietów jak i Stanów Zjednoczonych. Przewodniczyć będzie Loudon (Holandia). Ze względu na dalej istniejącą różnicę zdań między Anglią a Stanami Zjednoczonymi z jednej strony a Francją i Włochami z drugiej w kwestii ograniczeń zbrojeń na morzu, komisja przygotowawcza zajmie się pracami związanymi z ograniczeniami zbrojeń na lądzie i powietrzu.

## Orłow skompromitował policję berlińską.

Berlin, 14 marca.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

„Welt am Abend“ donosi, że na skutek energicznej akcji przedstawicieli Sowietów i Ameryki w Berlinie policja berlińska wydała w sprawie fałszerskiej Orłowa oficjalny komunikat w którym zaznacza, że po zakończeniu śledztwa pierwiastkowego sprawa Orłowa dopiero może być skierowana do sądu. Dziennik pisze, iż jest to ze strony policji poławiczne załatwienie sprawy bowiem Orłow skompromitował całkowicie policję berlińską, a nadto wspólnik Orłowa białorusin Gumański, jak stwierdziło śledztwo pracował również na niekorzyść Niemiec.

## Strajk grecko-jugosłowiański.

Genewa, 14 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajc. Ag. Tel.: Grecki minister spraw zagranicznych Karapanos i jugosłowiański kierownik ministerstwa spraw zagranicznych Kumanudi podpiszą prawdopodobnie dziś wieczorem szereg układów, dotyczących uregulowania przyjaznych stosunków pomiędzy Grecją a Jugosławią, zwłaszcza porozumienia w sprawie wolnej strefy Salonik. Tymczasem rzeczoznawcy pracują w dalszym ciągu nad ostatecznym zrehabilitowaniem poszczególnych postanowień wzniętych w ramach układów.

## Min. Kühn w Poznaniu

Poznań, 14 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano przybył do Poznania p. minister komunikacji inżynier Kühn, który zwiedził tereny PWK. i po wysłuchaniu referatu dyrekcji wystawy obiecał wypełnić jego postulaty.

## W Chinach panuje znów niepokój.

Groźba wznowienia walk

Londyn, 14 marca.

Agencja Telegraficzna „Express“

Jak donoszą z Hongkongu nie tylko Szantung ale też prowincje południowo-zachodnie zrywają z rządem nankińskim. Usiłowania czynione w ostatnim miesiącu aby doprowadzić do porozumienia rozbiły się ostatecznie. Trzeba się liczyć z wybuchem walk już w najbliższych dniach. Nad rzeką Jangtse gromadzą siły rządu nankińskiego przeciwko Czang-Czung-Czangowi. General Feng według pogłoszek przeszedł na stronę separatystów.

## Zaufanie dla Soincarego

Paryż, 14 marca.

Izba, wyrażając zaufanie rządowi przyjęła 323 głosami przeciwko 254 wniosek o natychmiastowym przeprowadzeniu dyskusji w sprawie artykułów dotyczących kongregacji.

## Dar Berlina dla prof. Einsteina.

Berlin, 14 marca.

Polska Agencja Telegraficzna

Magistrat m. Berlina uchwalił zaofiarować prof. Einsteinowi który ukończył 50 lat, willę w jednej z dzielnic Berlina, jako dożywotnie mieszkanie dla uczonego i jego rodziny.

## Na zakręcie...

Wyobrażam sobie, że od kilku tygodni czytelnik, wyciągający rano rękę po świeżo jeszcze przyprasowany numer gazety — odczuwa przez ułamek minuty, potrzebny dla rozłożenia zadrukowanego arkusza, pewien charakterystyczny niepokój. Jaki znów skandal? Jaka znów niespodzianka?

Żyjemy w okresie sensacyj politycznych. Każdy dzień przynosi w wewnętrznej polityce polskiej coś wczoraj jeszcze nieoczekiwanego. Niespodziewanie następujące po sobie fakty gromadzą się. Jeden zaciera wrażenie drugiego, ale wszystkie łączą się w łańcuch wydarzeń, tworzą osad, czad polityczny, zgęszczają atmosferę i naladowują ją niepokojąco.

Jest dziwnie duszno... We wszystkich dziedzinach życia państwa zachodzą zmiany. Nie będziemy analizować w tej chwili ich ujemnej czy dodatniej wartości. Nie o to chodzi. Ale c o ś się dzieje i c o ś się zbliża.

Od narożnej kawiarenki do kuluarów sejmiku i od gabinetów pracy dyrektorów wielkich concernów do piwnicznego magla — rozciągnęła swe macki WIELKA PLOTKA.

Podeksytowane codzienna dawka sensacji nerwy uruchamiają fantazję i każą jej tworzyć obrazy, każą myśli wybiegać naprzód, prorokować i odgadywać...

### Co będzie?

Atmosfera jest zgęszczona. Do chaosu politycznego przyłączyło się pogorszenie sytuacji gospodarczej. Klęska mrozów i ponure horoskopy powodzi zatamowały koniunkturę, sprężoną tyśiączkami wżłami za światowem napięciem koniunkturalnem i stąd gorsza w obliczu stagnacji światowej.

Gra polityczna sejmiku z rządem przybrała na temple. Wszystko zdaje się wskazywać, że sejm idzie już „va banque“. Bohaterskiego ryzyka przy tej rozgrywce końcowej jednak nie okazuje, świadom, że w tej chwili rząd na rozpisanie nowych wyborów — włącznie wobec gorszej sytuacji gospodarczej przedewszystkiem — iść nie może.

Ostra opozycja partii robotniczych zagnia przeciwieństwa społeczne.

Chroniczny już brak kapitałów obrotowych — dopełnia niewesołego obrazu, a wszystko razem tworzy materję złożoną, płynną jeszcze, wrzącą i wypryskującą codzien na łamy pism SENSACJAMI...

Wóz państwowy zbliżył się do zakretu.

Wiraz jest ostry, ciężki, ale przejechać go musimy.

Jeżeli wóz państwa wywróci się — to obojętne czy w PRAWA czy w LEWA stronę. W obu wypadkach wóz i pasażerowie będą LEŻEĆ...

Nie obejdzie się też bez skaleceń, ran i bólu pasażerów. Nie obejdzie się bez uszkodzenia wozu.

Ale wóz ma woźnicę.

Zmarszczy potężne brwi, SAM ujmie lejce mocniej w dłonie, napreży wolę i... wóz zakręci przedzie...  
W. B.

## Wymiana więźniów między Polską a Litwą

Kowno, 14 marca.  
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pisma donoszą, że wymiana więźniów politycznych pomiędzy Polską a Litwą, która będzie przeprowadzona na podstawie osiągniętego przed kilku dniami porozumienia, nastąpi w dniu 10 sierpnia r. b.

# STRACH RZĄDZI ŚWIATEM. Nad całą Europą wisi wielka trwoga przed możliwością nowej wojny.

Często dziś odzywają się skargi na lekkomyślność naszego pokolenia. Słyszy się, że nie zna ono poczucia obowiązku, że straciło zainteresowanie dla głębokich, podstawowych zagadnień życia, że marnotrawi dni, a przetańcuje nocce, że wreszcie nie zwraca uwagi na otaczające je ciemne strony życia społecznego, tragedję bezrobocia, nędzę mieszkaniową i wzrastającą wśród mas ludowych niezadowolnienie.

Ludzie poważni czują się bardzo zaniepokojeni, gdy myślą o przyszłości, która, według wszelkiego prawdopodobieństwa, powstanie na podłożu powierzchownego myślenia i oplakanej beczynności. Przewidują oni nieszczęście i, pełn obaw, przypisują całą winę naszej młodzieży. Przeoczą przytem fakt, że prawdziwego powodu „lekkomyślności“ tej młodzieży nie należy szukać w niej samej — lecz w otoczeniu, wśród którego się ona urodziła i wychowała.

Młode to, rzekomo lekkomyślne pokolenie, wzrastało od najmłodszych dzieciństwa w atmosferze lęku. Jest to pokolenie dręczone obawami. W ubiegłym stuleciu nie było okresu, w którym trwoga przeniknęłaby tak powszechnie do codziennego życia ludzi, w którym zepchnęłaby ona tak bardzo na plan dalszy całą ich działalność, ich pracę, ich rozrywki, a nawet ich życie rodzinne.

Jeżeli poddamy analizie nasze życie społeczne, znajdziemy, że połowa wszystkich wstrząśnień w dziedzinie naszego przemysłu da się sprowadzić do trwogi. Trwoga hamuje ducha przedsiębiorcy i rzemieślnika i małego przedsiębiorcy i zmniejsza sprawność robotnika w wielu gałęziach przemysłu. Jest ona jednym z powodów zmniejszenia się liczby narodzin.

Trwoga zmusza dziś człowieka do trwania przy tem samym zajęciu, pod-

czas gdy dawniej zamieniliby je na inne i poprawili tam swoje położenie materialne. Trwoga zabija miłość ojczyzny w ludziach, którzy przed czterem laty byli wielkimi partjotami. Trwoga też w znacznej części stanowi podstawę owej „lekkomyślności“, o którą wielu surowych reformatorów oskarża młodsze pokolenie. Nawet hałaśliwa, niespokojna muzyka jazzowa naszych lokali tanecznych jest wytworem bezradności, zrodzonej na tle trwogi. Badając do głębi różne okresy życia zawsze natkniemy się na różne stopnie trwogi — trwogi, która ma swe źródło w niepewności.

Różne zaś są powody tego uczucia nie pewności. Każdy poszczególny człowiek żywi jakąś osobistą obawę, bądź o swoje przedsiębiorstwo, bądź też o swoje zdrowie. Ponad wszystkiemi jednak obawami mniejszego znaczenia wisi zawsze w powietrzu jedna wielka trwoga: trwoga przed wojną.

Usiłujemy oddać się złudzeniu, że niebezpieczeństwo wojny nie istnieje i że nastąpi era pokoju. Powołujemy się na Ligę Narodów i wmawiamy sobie, że uchroni nas ona przed powtórzeniem tych okropności, jakie przeżyliśmy przed dziesięciu laty. W głębi serca jednak mamy przeświadczanie, że niebezpieczeństwo wojny jest dziś niemal równie groźne, jak w r. 1912 i że, jeżeli Anglja nie zażyczy w naciskiem, iż chce żyć w pokoju, będzie wkrótce zmuszona do nowego rozlewu krwi, skazana na nieszczęście i nędzę.

Posiew wojny kiełkuje w wielu zakątkach Europy, a Wielka Brytania jest obecnie nie tylko Wielką Brytanią, ale też częścią Europy. W dzisiejszej wojnie europejskiej mogłaby ona z trudnością tylko utrzymać swą neutralność. Wie to także pospolity człowiek i świadomość ta napenia serce jego trwoga, które ta-

muje jego postępek i paraliżuje jego przedsiębiorczość.

Trwoga do pewnego stopnia zawsze panowała nad rozwojem życia ludzkiego, przypuszczano jednak, że będzie ona zanikała proporcjonalnie do rozwoju postępu i kultury. Okazało się jednak, że dziś tak samo nie możemy jej się pozbyć, jak w zaraniu życia ludzkości.

Muszą być znalezione środki na usunięcie obaw, usmierzenie niepokojów i na wzbudzenie uczucia bezpieczeństwa, które to uczucie pozwoli mężczyznom i kobietom prowadzić życie w spokoju i partrzeć w przyszłość z niejaka ufnością.

Nasuwa się pytanie, czy środki takie istnieją. Zdaje mi się, że tak. Sądę, że przez arbitraż możnaby wypełnić systematycznie większą część owej trwogi, która dręczy nasze pokolenie, i będzie dręczyła następne, jeżeli nie znajdziemy środków zaradczych.

Arbitraż ma rozległe pole działania tak w obrębie poszczególnych państw, jak na terenie międzynarodowym. Jest podstawą Ligi Narodów i rozbrojenia. Musi też bezwarunkowo być uważany za podstawę poprawy stosunków w dziedzinie przemysłu i musi się przyczynić do usunięcia podejrzliwości i obaw wśród klas pracujących. Musi on znaleźć zastosowanie zarówno w sprawach międzynarodowych, jak też wewnętrznych każdego państwa.

Tylko drogą wypowiedzenia się przeciwni mogą spodziewać się osiągnięcia pewnego stopnia porozumienia. Z porozumienia zaś rodzi się sympatja, a bez sympatji dla zamysłów i dążeń bliźnich naprózno liczylibyśmy na bezpieczeństwo w którejkolwiek fazie życia.

HR. BEAUCHAMP  
leader partii liberalnej w angielskiej Izbie Lordów.

## Gwarancje włoskie dla papieża Gdzie się kończy władza świecka? — Przelot samolotów nad terytorjum Watykanu wzbroniony.

Rzym, 14 marca.

Polska Agencja Telegraficzna

Ogłoszony dziś tekst układu laterańskiego określa granice państwa kościelnego. Część Watykanu będzie stała się dla publiczności i będzie podlegała włoskim władzom administracyjnym i policyjnym. Kompetencje tych władz ustają u stóp wielkich schodów Bazyliki, gdzie przedstawiciele urzędów włoskich mogą być dopuszczani jedynie w razie, gdy kompetentne władze zażądają tego. Przelot aeroplanów nad terytorjum watykańskiem jest wzbroniony. Dignitarze kościoła i osoby, należące do dworu papieskiego, nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej i wolne są od wszelkich świadczeń osobistych. Każdy cudzoziemiec, piastujący jakąkolwiek godność w klerze rzymskim, korzysta z tych samych gwarancji osobistych, które przysługują obywatelom włoskim.

Rzym, 14 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Agencja Stefani. Do projektu ustawy, przyjętego przez radę ministrów w sprawie układu między Kwirynałem a Watykanem oraz do traktatu wraz z aneksami i konkordatu podpisanego między Stolicą Świętą a Italją w dniu 11-y lutego bież. roku dołączony jest raport. W raporcie tym Mussolini, po zwiezłem zobrażowaniu wydarzeń, które poprzedziły wysunięcie kwestji rzymskiej, zaznacza między innymi, że nieprzyjęcie przez Stolicę Świętą ustawy gwarancyjnej wywołało przykre położenie, chwilami nawet niebezpieczne, z tego względu, że głowa kościoła katolickiego nie uznawała ani królestwa Italji, ani też Rzymu, stolicy tego królestwa. A jednak ustawa gwarancyjna przyznawała w trzech czwartych suwerenności Papieża de jure a co do reszty suwerenności faktyczną, gdyż od r. 1870 rząd

włoski nigdy nie wykonywał praw suwerennych nad terytorjum Watykanu. W r. 1870 rząd włoski miał bynajmniej zamiar usunąć Papieża z Rzymu, ani też pozbawić go suwerennej władzy, gdyż ówczesny minister spraw zagranicznych Visconti oświadczył mocarstwu, iż miasto podlegałoby bezwzględnej suwerenności Stolicy Świętej. Gdyby wtedy Stolica Święta zgodziła się na ówczesne propozycje, terytorjum Watykanu byłoby o wiele obszerniejsze, niż obecnie. Mussolini dodaje we wzmiankowanym raporcie, że w toku rokowań prowadzonych w okresie lat 1928/29 Stolica Święta nie domagała się nigdy dostępu do morza, ani korytarzy, ani też żadnych innych skomplikowanych sposobów rozszerzenia posiadanej terytorjum, ograniczając się jedynie do żądania uznania suwerenności nad Watykanem w jego obecnej postaci poza pałacem i Bazyliką. Stolica Święta przyłączyła się do podstawowej idei włoskiej, wykluczającej jakąkolwiek chociażby najmniejszą cesję terytorjum włoskiego, albowiem Stolica Święta była słusznje przekonana, iż niezależność i blask papieżstwa jest niekonięcznie związany mniej lub więcej wydatnym powiększeniem terytorjów posiadanych od 1870 r.

## Sensacyjny list posła Towarnickiego w sprawie pożyczki dla pos. Langiera

Warszawski korespondent „Republiki“ (B.) telefonuje:

Poseł Henryk Towarnicki oskarżony na posiedzeniu sejmowej komisji o usiłowanie szantażu w związku z akcjami towarzystwa „Gazy wschodnie“ wystosował wczoraj sensacyjny list do prezesa klubu „Wyzwolenie“ wicemarszałka Jana Woźnickiego, w którym prosi o wyjaśnienie, jaki związek ma pożyczka 600 zł, otrzymana przez posła Langiera (Wyzwolenie) od senatora Miklaszewskiego na wksel akurat na jeden dzień przed posiedzeniem komisji, na której poseł Langier wystąpił ze znanym oskarżeniem przeciwko posłowi Towarnickiemu. Dalej prosi posła Towarnickiego

o wyjaśnienie, jaki zachodzi związek pomiędzy tą pożyczką a faktem, że poseł Langier znalazł się za kotarą gabinetu senatora Miklaszewskiego podczas rozmowy tego ostatniego z posełem Towarnickim na temat sprzedaży akcji.

Poseł Langier wybrał na swego arbitra w sądzie marszałkowskim dr. Diamada (PPS). Poseł Towarnicki powierzył wybór arbitra marszałkowi Dąszyńskiemu, który wybierze również superarbitra dla tej sprawy.

W związku z ostatnim listem posła Towarnickiego w sejmie mówią powszechnie, że dokoła „Gazów wschodnich“ nowstają gazy coraz mniejszypachnaca.

## Inżynierowie amerykańscy

jako doradcy w Sowietach

Ryga, 14 marca.

Rząd sowiecki podpisał umowę z kilkoma firmami amerykańskimi a w tej liczbie z firmami „Frein“ i „Andersen“. Według umowy tej około 70 inżynierów amerykańskich przybędzie do Moskwy w charakterze doradców przemysłu sowieckiego.



**Dziś  
nadzwyczajna  
premiera!**

Orkiestra  
pod dyr. R. Kantora

Początek o godz. 4.30 pp. w so-  
botę i niedzielę o godz. 12-ej.

Wielki przebój sezonu na tle najpopularniejszej piosenki p. t.

# Całuję Twoją dłoń, Madame!

Ostatnia tryumfalna kreacja

## HARREGO LIEDTKE

który rolą swą w tym filmie bije swe wszystkie dotychczasowe rekordy artystyczne.

Piosenkę „Całuję Twoją dłoń, Madame” odśpiewa znakomity solista scen stołecznych

DYREKCJA KONCERTÓW: ALFRED STRAUCH. Tel 13-84.

### Sala Filharmonji.

CZWARTEK, dnia 21 marca o godz. 8.30 wiecz.

16-ty KONCERT MISTRZOWSKI

EMANUEL

# FEUERMANN

Wiolonczelista świątowej sławy

Przy fortepianie: Dyr. TEODOR RYDER.

PROGRAM: ♪

BEETHOVEN: Sonata Nr. 3 A-dur  
BACH: Preludium, Sarabande i Gigue z 5-tej suity C-moll  
SAINT-SEANS: Koncert wiolonczelowy A-moll  
CZAJKOWSKI: Warjacje na temat Rococo.

Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

Ze sportu.

## Polska bierze udział w zapasniczych mistrzostwach Europy

Zapaśnictwo polskie ma zagranicą dobre imię, lecz nasi amatorzy poza za- wodami olimpijskimi prawie zupełnie nie utrzymują kontaktu z zagranicą. Do piero w bieżącym roku nastąpi wejście polskiego amatorskiego sportu w orbi- tę międzynarodowego sportu zapasni- czego. Tegoroczne mistrzostwa Europy w zapaśnictwie rozegrane zostaną w dniach 4-7 kwietnia w Dortmundzie. Do zawodów tych zgłosiła się Polska i następujące państwa europejskie: Au- strja, Belgja, Danja, Czechosłowacja, Niemcy, Holandia, Szwecja Turcja, We- gry i Włochy.

## „CREATIONS SOPHIE”

WARSZAWA, JASNA 12, vis à vis FILHARMONJI

po powrocie z zagranicy przyjeżdża  
Z MODELAMI WIOSENNEMI

i rozpocznie sprzedaż

W GRAND HOTELU OD DNIA 16 DO 20 MARCA R. B.

Z sali odczytowej.

## Kaden-Bandrowski w Łodzi.

**Faszysta czy komunista? — Poprostu: wszechstronny europejczyk! — Mieniewscy-ojciec i syn. — Kilka słów o Łodzi.**

Liczni w Łodzi zwolennicy i wielbi- ciele talentu tego czołowego przedsta- wiciela literatury polskiej, jakim niewątpli wie jest dzisiaj Juliusz Kaden - Bandro- wski, zbrali się w środowy wieczór w sali Filharmonji, aby z ust autora usły- szeć szereg wielce ciekawych wywodów na temat stanowiska autora wobec kilku aktualnych kwestji z zakresu polityki i socjologii.

Prelekcja Kaden - Bandrowskiego była właściwie rodzajem ustnego komen- tarta do ostatnich dwu jego powieści z cyklu „Czarne Skrzydła”. (Lenora i Ta- deusz). Książki te wywołały liczne i róż- norodne odgłosy krytyki, posypały się różne pro i contra, tem głośniejsze, tem zapalczywsze, ile że autor kazał bohate- rom swej opowieści reprezentować po- glądy i kierunki polityczne, nurtujące o- becnie w naszym społeczeństwie.

A to samo — nawet niezależnie już od literackiej wartości dzieła — wystar- cza przecież w naszym „rozpartyjlo- nem” społeczeństwie, aby książka stała się przedmiotem gorącego zainteresowa- nia i namiętnych sporów...

Mickiewicz stawał społeczeństwu za wzór i ideał Konrada - Gustawa, szuka- jącego wyzwolenia ojczyzny w walce z majakami romantyzmu.

Prus Bolesław wysłał swego bohate- ra, Wokulskiego, aż do Bułgarii i w tem widzi „pozytywne” wyjście. Postacie Ze- romskiego (Rozłucki) aeroplanami szu- kają dróg, wiodących ku wyzwoleniu.

Dzisiaj — skończyło się już szukanie i wynajdywanie „dróg” wszelakich — skończył się labirynt — wyszliśmy na

dzienne światło wolności, niepodległości bytu państwowego.

Osiągnięty ten cel nakazuje teraz zwrócić wzrok na wewnątrz, ku temu, co się dzieje w wolnem już społeczeń- stwie polskiem.

Tak przedstawia Bandrowski moty- wy, które skłoniły go do napisania cyklu „Czarne Skrzydła”. W nich bowiem wzrok autora zwrócony jest już w głąb społeczeństwa, ku prądom, nurtującym je „od wewnątrz”.

Bohaterami Bandrowskiego są ludzie „czarnej” pracy, ludzie, od których zale- żny jest już byt i rozwój, wolnego, nie- podległego narodu, ludzie, którzy pracą rąk swych tworzą organiczne podstawy egzystencji państwa.

Mieniewski, środkowa postać „Leno- ry” i „Tadeusza”, były legionista, czło- wiek pracy i myśli twórczej, obracającej się dookoła zagadnień bytu niepodle- głego państwa polskiego, stał się przed- miotem zainteresowania krytyki: *Kim jest on? jakim ukształtował go Bandro- wski? jakie credo polityczne wyznaje on? Jaki obóz reprezentuje? jaką więc z dróg, wiodących ku rozwojowi, wskazu- je autor?*

Ten splot pytań, napaści, przypusz- czeń i komentarzy, osnutych dookoła po- staci Mieniewskiego (ergo — światopoglą- du socjalnego jego autora) rozwiązał w prelekcji swej Bandrowski, przedstawia- jąc bohatera swego jako — *reprezentan- ta demokratycznej myśli państwowej, człowieka współczesnego o wszechstron- nym poglądzie na ujemne strony włas- nego środowiska i szukającego naprawy ich jedynie w demokratycznym kształ-*

*owaniu warstw społecznych, (nizin) i po- ciągnięciu ich w górę środkami, jakie ma do dyspozycji współczesne praworząd- ne, demokratyczne, oparte na realnych, silnych podstawach państwo.*

W Mieniewskim pokazuje autor wszechstronne oblicze współczesnego człowieka, sięgającego myśla we wszy- stkie zakamarki tego labiryntu, w jakim tkwią zagadnienia socjalne naszych cza- sów.

Ta wszechstronność duchowego obli- cza Mieniewskiego, zgodna z psycholo- gią współczesnego myślącego Europej- czyka, daje wielu krytykom asumpt do podsuwania mu różnych, najbardziej krańcowo nawet sprzecznych w sobie światopoglądów (komunizm — faszyzm) a przecież — ten Mieniewski ma jednak wyraźny, mocny kościel: *idea współ- czesnej demokracji, oparte na gruncie państwowym.* Niczem innym nie jest i nie ma być bohater „Lenory”, reprezen- tant światopoglądu socjalnego Kaden - Bandrowskiego.

Poza tą myślą przewodnią, prelegent omówił jeszcze ze swadą świetnego mów- cy, posługującego się żywym słowem jak wytrawny mistrz retoryki, szereg pokrewnych kwestyj, ilustrujących zna- komicie poglądy jego na współczesne problemy państwowo - społeczne. Stwierdźmy bez zastrzeżeń — Bandro- wski porwał słuchaczy, uniósł ich na skrzy- dłał swej erudycji, zamienił w jedną zwartą, wsłuchaną masę — zniewolił aż dwukrotnie do oklasków podczas od- czytu.

Niech to lapidarne ujęcie będzie wy- starczającym świadectwem, na jakie za- służył sobie znakomity autor „Miasta mojej matki” w roli prelegenta...

Korzystając z bytności p. Bandro- wskiego w Łodzi, zwróciliśmy się do niego z prośbą o „mały wywiadzik” na temat interesujący niezawodnie łódzkiego czy- telnika:

W cyklu „Czarne Skrzydła” autor poświęca pióro swe zagadnieniu pracy ja-

ko podstawy bytu państwowego. W tym celu wybrał on jako środowisko akcji po- wieściowej — Zagłębie Dąbrowskie z je- go kopalniami węgla i mrowiem pracu- jącego ciężko proletariatu górniczego.

— Dlaczego nie : Łódź — to również wielkie, największe w kraju środowisko pracy z jego fabrykami i mrowiem prole- тариatu fabrycznego? — pytamy p. Ban- drowskiego.

— Łódź? — mówi p. Bandrowski — Łódź jest niewątpliwie bardzo ciekawa jako wielki organizm energii wytwórczej, jednak — dla moich celów powieściopi- sarskich musiałem wybrać Zagłębie.

W Zagłębiu bowiem problemat pracy, stosunek robotnika do kapitału, przed- stawia się bezpośrednio i ekskluzywnie, niezmacony żadnymi dywersjami, pod- czas gdy Łódź dywersje takie posiada. Łódź jest przedewszystkiem miastem, i to — miastem o różnorodnych nawastrwie- niach mieszkańców, pozatem Łódź jest środowiskiem nietylko przemysłu, ale i handlu. Mnie zaś chodziło o „samo ja- dro” problematu, który w Zagłębiu przed- stawia się tak jasno i klarownie...

— A czy nie zamierza pan w przy- szłości zwrócić uwagę na Łódź, jako na problemat, godny pióra powieściopisa- rza?

— Narazie nie mam takich planów... Pracuję obecnie nad trzecią częścią try- logji „Czarnych Skrzydeł”, potem zaje- ty jestem również nowym nakładem kil- ku dawnych rzeczy... „Generała Barcza”, „Łuku”...

— A co pan myśli o „Ziemi obiecanej” Reymonta, jako o powieści specyficznie łódzkiej?

— Hm — przecież nie powiem nic no- wego, jeżeli stwierdzę, że jest to arcy- dzieło powieściowe — wogóle... Jeśli cho- dzi natomiast o „Ziemię”, jako o odzwier- ciedlenie Łodzi, to — oczywiście — po- wieść ta jest chyba niewspółczesna... Zy- cie współczesnej Łodzi musiałoby zna- leźć obecnie niewątpliwie już inne od- zwierciedlenie w literaturze...



MARZEC

15

PIATEK

Dzisiaj Klemensa  
Jutro Abrahama

Wschód słońca o g. 5.53  
Zachód słońca o g. 5.36  
Wschód ksi. o g. 7.33  
Zachód ksi. o g. 11.10  
Długość dnia: 10.04.  
Przybyło dnia: 4.04.

## Rzeki ruszyły

### Władze czuwają nad bezpieczeństwem.

W ciągu dnia wczorajszego władze wojewódzkie otrzymały cały szereg meldunków że wszelkie rzeki, jakie przepływają na terenie województwa łódzkiego ruszyły. Na niektórych zatorach grupują się zwalą kry, które natychmiast muszą być rozsadzane przez wojsko.

Dowiadujemy się, że niektóre rzeki jak Proсна, Warta i Widawka przybrały już znaczenie, tak że w niektórych punktach grożą wylewem. W okolicach miast Warty, Sieradza i Dobry wody już częściowo wylały, wskutek czego straż przysposobienie wojskowe, strzelcy, wojsko prowadzą energiczną walkę z straszonym żywiołem, a w pierwszym rzędzie przymusowo wysiedlają mieszkańców z zagrożonych terenów. Jak się dowiadujemy dzięki sprzyjającej pogodzie, następuje normalne topnienie śniegów, a tym samym niebezpieczeństwo, które zdawało się być bardzo groźne zostało częściowo opanowane, dzięki wydanym już z góry środkom zapobiegawczym.

## Ulica Piotrkowska

### ma być wyasfaltowana.

Magistrat postanowił wyasfaltować ulicę Piotrkowską od Placu Wolności do ul. Nawrot, oraz Plac Wolności.

Na wykonanie tych robót, obejmującej 20 tys. mtr. kw. ogłoszono konkurs, którego termin upływa w dniu 25 b. m. (b).

## Wszystkie stowarzyszenia

### winni się zarejestrować w starostwie.

Wszystkie stowarzyszenia, istniejące na terenie m. Łodzi a zarejestrowane przez władze administracyjne, winny do dn. 15 kwietnia r. b. zgłosić pisemnie zawiadomienie do łódzkiego starostwa grodzkiego (Kilińskiego 152) o posiadaniu zalegalizowanego statutu z zaznaczeniem przez jaką władzę statut został zalegalizowany, za jakim numerem i datą, o siedzibie stowarzyszenia i o obecnie urzędujących członkach zarządu stowarzyszenia. Obok członków zarządu należy podać ich funkcje i adresy.

Stowarzyszenia, które nie nadesłały wspomnianego zawiadomienia w wyżej oznaczonym terminie, zostaną skreślone z ewidencji stowarzyszeń i uznane za nieludzi.

## Artyleryjska ekipa konna złoży życzenia marsz. Sił udskiemu

W dniu dzisiejszym z Alei Kościuski wyruszy artyleryjska ekipa konna na czele z kapitanem Baranowskim z 10 pap'u, składająca się z dwóch patroli, jednego z 10 pap'u, drugiego z 4-go pap'u, z adresem z życzeniami dla marszałka Piłsudskiego od dowództwa korpusu wojskowego garnizonu łódzkiego i domu sierot po żołnierzach.

Ekipa jedzie z trabkami honorowymi, ofiarowanymi przez miasto Łódź i porościami.

Marszruta: Łódź — Głowno — Łowicz — Wiskitno — Błonie — Warszawa.

## Lek. dent F. BORUNSKA przy muje

Aleja Kościuski Nr. 21.

# W ciągu 10 lat-100 proc.

## Liczba mieszkańców m. Łodzi wzrosła o 300 tysięcy.

### Każda szósta kobieta musi zostać panną.

Łódź jest jedynym miastem, nie tylko w Polsce, ale bodaj w całej Europie, które rozrosło się i rozwinęło w błyskawicznym, cudownym niemal tempie. To też jej dane demograficzne są niezwykle ciekawym dokumentem, ciekawym dla wszystkich obywateli naszego miasta. Szczególnie niektóre dane, pewne działy specjalnie interesować mogą mieszkańców Łodzi — dane te więc, charakterystyczne i zajmujące, postaramy się zdobyć dla naszych czytelników.

Lata przedwojenne przyniosły Łodzi ogromny wzrost pod względem liczby ludności. Należy uprzytomnić sobie, że w roku 1800 Łódź była małą osadą, liczącą zaledwie 195 mieszkańców. W ciągu następnych stu lat, a więc do roku 1900 liczba ta powiększyła się niemal 2000-krotnie, stanowiąc imponującą liczbę 329.000 osób.

Od roku 1900 dalszy wzrost zaludnienia Łodzi postępuje naprzód szybkim krokiem. Na początku wojny światowej, a więc w roku 1914, ludność Łodzi wyraża się cyfrą 506.000. Wojna wpłynęła na wyludnienie się, w ciągu lat czterech redukując liczbę jej mieszkańców o 25 procent. Ale już od roku 1918 przyrost ludności z roku na rok wzrasta. W ciągu o-

statniego dziesięciolecia liczba mieszkańców Łodzi podniosła się z 341829 (1918 rok) do 600.000 (1918 rok).

### Znaczna przewyżka urodzeń.

W okresie przedwojennym, przynosi naturalny ludności w Łodzi, wynosił średnio 50 na 1000 ludności rocznie. Przyrost ten w latach powojennych nieco zmalał. Na fakt ten wpłynęły częściowo wielkie trudności w znalezieniu mieszkania. Zresztą spadek liczby urodzeń obserwujemy we wszystkich miastach zachodniej i środkowej Europy.

Łódź i dziś jeszcze góruje niemal nad wszystkimi większymi miastami Europy wysokością przyrostu naturalnego.

Łódź rozwija się w kierunku odśrodkowym. Zabudowują się i rosą w ludność przedmieścia, natomiast śródmieście wykazuje rozwój stosunkowo nikły. Wykazują to zresztą dokładne cyfry. W latach 1921-28 ludność śródmieścia wzrosła zaledwie o 6 proc. podczas gdy na przedmieściach w tym okresie przybyło aż 40 proc. ludności.

Zaznaczyć należy, że liczba notowanych w Łodzi urodzeń znacznie przewyższa liczbę zgonów. Ciekawe zestawienie umożliwiają nam dane statystyczne. W 1920 — zanotowano o 2 tysiące więcej

urodzeń niż zgonów, w 1921 — 3 tysiące, w 1922 — 6 i pół tysiąca, w 1923 — 6 i pół tysiąca, w 1924 — 5 tysięcy, w 1925 — 7 tysięcy, w 1926 — 5 tysięcy, w 1927 — 5 tysięcy i w 1928 — zanotowano 2 i pół tysiąca urodzeń więcej aniżeli zgonów.

### CODZIEN PRZYBYWA 8 OBYWATELI

Łódź jest dziś olbrzymim miastem, to też liczba zgonów wśród mieszkańców jest bardzo poważna. W ciągu 1928 roku zmarło około 8198 osób. Ale ten ubytek ludności wyrównuje z dużym nadwyżką liczba urodzeń, która za ten rok wynosi około 11 tysięcy.

Jeśli cyfry te przetłumaczymy na średnią dnia, otrzymamy, że w Łodzi umiera codziennie 22 osoby, ale za to rodzi się 30. Wynika z tego, że codziennie ludność naszego miasta powiększa się o 8 nowych obywateli.

### NA WIOSNĘ I ZIMĘ.

Nie wszystkie miesiące cieszą się jednakowym powodzeniem noworodków. Dane statystyczne wykazują interesujące szczegóły odnośnie tej okoliczności.

Okazuje się, że najwięcej niemowląt żywych urodziło się w grudniu, bo aż 1155, oraz w kwietniu — 1099. Najmniejszą natomiast liczbę urodzeń wykazuje marzec, bo zaledwie 664. Są to — jak widzimy — różnice bardzo znaczne.

Mniejsze znacznie różnice w okresach miesięcznych wykazują zgony.

Okazuje się, że mieszkańcy Łodzi umierają niejako systematycznie, bez gwałtownych skoków. Dowodzi to również, że nie mieliśmy groźnej epidemii.

Najwięcej zgonów przypada w styczniu — 822. Najmniej w maju — 678. Jak widzimy, różnice są rzeczywiście stosunkowo niewielkie.

### LUTY — MIESIĄC MAŁŻENSTW.

Rekord pod względem liczby zawieranych małżeństw zdobywa sobie miesiąc luty, a częściowo i październik. W lutym ub. roku stanęło na ślubnym kobiercu 630 par, w październiku — 600.

Wyjaśnienia tego faktu są zupełnie zrozumiałe. W lutym kończy się karnawał, w październiku realizują się znajomości, zawarte na wywczasach letnich.

Najmniejszym natomiast powodzeniem wśród adeptów do stanu małżeńskiego cieszy się marzec. Podobno kojarzy nieszczęśliwe małżeństwa.

### LOS KOBIET.

Dane statystyczne, uwzględniające po dział na pięć mieszkańców Łodzi, wypadają bardzo niepomyślnie dla płci pięknej. Okazuje się że na każdych 100 gentlemanów, wypadają aż 118 pięknych pań. Tak wielka przewaga kobiet jest zjawiskiem smutnym i z góry przesadza, że co szósta kobieta musi zostać starszą panną, gdyż nie wystarczyło dla niej partners do wielkiej gry o ognisko domowe.

Mądra natura usiłuje jednak różnic te, skutkiem wojny wypadające na nieco rzyść kobiet nieco złagodzić. Jak wykazuje doświadczenie od 3 lat stale rodzi się więcej chłopców niż dziewczynek. Przyszłość więc dla kobiet, o ile znowu nie spadną na czas jakiś specjalne kataklizmy, przedstawia się dość pomyślnie. Nie należy więc tracić nadziei. Sum.

## Władze partyjne

### S.P.S. w Łodzi.

W dniu wczorajszym ukończyła swoją działalność władze partyjne polskiej partii socjalistycznej w Łodzi.

Przewodniczącym O.K.R.P.P.S. został wiceprez. dr. Wielński, wiceprzewodniczącym wiceprez. Rapalski i Jawnik Purtał, sekretarzem p. Ajnenkiel, skarbnikiem p. J. Wojdan.

Poza wyżej wymienionymi do zgżeku tywy partii wchodzi pp. poseł Kowalski, Kostaniak, Barański, Polkański, Piotrowski i z urzędu r. Dolecki i r. Grodzicka.

Zaznaczyć wypada, że dr. Wielński i p. Ajnenkiel wybrani są po raz 7 z rzędu do OKRPPS. w Łodzi. (i).

# CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

Potężna wizja miłości — bezbrzeżnej i płomiennej, jak pustynia Sahara, na której słońcem spalonych piaskach snuje się emocjonująca opowieść o pięknej kusicielce i jej ofiarach

# BLEKITNE NOCE

W roli głównej niezównany w swej męskiej urodzie

**NORMAN KERRY** oraz **IMOGENA ROBERTSON**

Zaczerpnięta z awanturniczego życia Legji Cudzoziemskiej porywająca opowieść miłosna o poświęceniu się mężczyzny dla ukochanej kobiety.

— Muzyka pod dyr. L. Kantora. —

Początek o godz. 4.30.

## Krwawe porachunki partyjne.

### Młody robotnik ranny trzej napastnicy ujęci.

Z Warszawy donoszą:  
Późno wieczór. Na ul. Kolejowej, choć już było i pusto. Nagle ciszę nocną przerwał huk strzałów rewolwerowych. Dały się słyszeć jakieś krzyki, wołania i później tupot uciekających...

Strzały zaalarmowały obchodowego policjanta. Pobiegł w kierunku gdzie padły strzały i przed domem, nr. 3 natknął się na leżącego na chodniku człowieka.

— Co się stało, kto strzelał? — pytał policjanta.  
Ranny nic nie mówił. Policjant wezwał taksówkę i odwiózł rannego.

Tam ustalono nazwisko rannego. Był to 19-letni Jan Zaboklicki (Kolejowa 33).

Miał ranę postrzałową klatki piersiowej z prawej strony, ranny był kulią i nożem w prawą rękę.

Rannego przewieziono następnie do komisariatu. Policja wszczęła śledztwo. Zaboklicki oświadczył, iż napadło go na ulicy trzech ludzi. Podeszli do niego, nie mówiąc ani słowa.

Jeden z nich dobył rewolweru i strzelił dwa razy. Drugi zranił go nożem w rękę.

Po napadzie wszyscy uciekli.  
— Czy pan zna napastników?  
— Jeden, zdaje się, to był Aleksander Tyszewski. Wesola 5. Pozostałych nie znam.

Policja udała się pod wskazanym adresem.  
Tyszewskiego zatrzymano. Znaleziono przy nim nóż, którym zranił Zaboklickiego.

Ustalono, iż drugim napastnikiem był Ignacy Listkiewicz (Prądyńskiego 4). W czasie rewizji u niego w domu znaleziono rewolwer z wyszluzowanym magazynem.

W jakimś czasie później aresztowano na ulicy Czesława Przybylskiego. (Żytna 47), który rozklejał odezwy komunistyczne.

Istnieją wszelkie poszlaki, że Przybyłski był właśnie tym trzecim napastnikiem.

Tak radny Zaboklicki, jak ci którzy go poranili, milczą uparcie. Policja ma jednak urobione zdanie, nie ulega wątpliwości, że powodem napadu było tło polityczno-partyjne



Dzisiaj po raz ostatni!

**„AWANTURA ARABSKA”**

Ucieszna i firiwozna komedia
W rolach głównych: Trójka przebranych aktorów
**Mary Astor** partnerka Douglasa Fairbanka
**William Boyd** pamiętny z filmu „Burak z nad Wołgi”
**Louis Wohlheim** niezapomniany Bulba z „Burzy”



**„KRZYK SERCA”**

Potężny dramat z życia nowojorskiego.

W roli głównej
wielki tragik sceny i ekranu
**RUDOLF SCHILDKRAUT**
**I BESSIE LOVE.**



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, piątek, po raz ostatni sensacyjna amerykańska sztuka „Broadway”. Ceny popularne.

Murzyn Warszawski.
Uwzględniając życzenia publiczności „Murzyn Warszawski” dany będzie raz jeszcze jeden w Teatrze Miejskim jutro, t. j. w sobotę o godzinie 4-ej po poł. po cenach najniższych.

„To, co najważniejsze” idzie jutro wieczorem. Ceny popularne.

W niedzielę trzy przedstawienia: o godz. 12 w południe po cenach najniższych ferjowo ujęta efektywna bajka dla dzieci J. Warneckiego „Cudowny pierścień”; o godz. 4-ej po poł. po cenach popularnych wyborna komedia B. Shaw’a „Pygmalion” z A. Węgierką i St. Jarkowską.

O godzinie 8.30 wieczorem potężny dramat E. Toller’a „Hinkman” z A. Sochą.

Ceny normalne niższe.

„Dwaj panowie B”.

Najbliższą premierą Teatru Miejskiego będzie wesoła 3-aktowa komedia literata warszawskiego M. Hemara „Dwaj panowie B”. Sztuka ta, która cieszy się w Warszawie wielką popularnością, reżyseruje Jan Bonecki.

TEATR KAMERALNY.

Dzisiaj po raz ostatni salonowa komedia „Kofoty z towarzysztwa”.

„Sekretarka Pana Prezesa” dana będzie jutro o godz. 5-ej po południu po cenach niższych.

„Polawiacz cieni” z A. Węgierką.
Cieszą się wielkiem powodzeniem głośna ta sztuka J. Sarmenta dana będzie jutro wieczorem, w niedzielę i w poniedziałek.

ARARAT.

Dzisiaj o godz. 9.15 wiecz. powtórzenie nowego programu p. n. „Miss Judea”, którego premiera wtorkowa spotkała się z olbrzym. powodzeniem. W skład programu wchodzi: 1. Pózar. 2. Babcia i wnuczka. 3. Sekwestator. 4. Anzaj Korcew. 5. Pieśń pracy. 6. Sublokatorzy. 7. K. Ról Zanul III. 8. Mendel-Gmendl. 9. Miss Judea. Udział bierze cały zespół araratowy wraz z nowo-zaaangażowanymi siłami.

ROSYJSKI ARTYSTYCZNY ZESPÓŁ BALAJAŁKOWY.

W środę, dnia 20 b. m. odbędzie się w sal Filharmonii o godz. 8.30 wieczorem tylko jeden koncert słynnego rosyjskiego artystycznego zespołu balajalkowego Eugenjusza Dubrowina. Zespół wystąpi w malowniczych rosyjskich strojach ludowych. Na program koncertu złożą się utwory klasyczne, rosyjskie pieśni ludowe, romanse cygańskie, pieśni kankaskie, pieśni syberyjskiej tajgi, pieśni buraków, pieśni dalekiego wschodu oraz tańce ludowe. Sensacja dnia były występy tego zespołu w Niemczech, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, a ostatnio w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie, Wilnie itd. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonii.

KONCERT EMANUELA FEUERMANA.

W czwartek, dnia 21 b. m. odbędzie się w Filharmonii 16-ty koncert mistrzowski, na którym wystąpi wiohonczelista światowej sławy Emanuel Feuermann, którego gra pozostawia zawsze na słuchaczach głębokie i niezatarte wrażenie. Koncerty Emanuela Feuermanna czeszą się we wszystkich miastach Europy olbrzymim powodzeniem, to też przyjazd tego znakomitego wiohonczelisty wzbudził niewątpliwie wielkie zainteresowanie wśród muzykalnej Łodzi. Bilety od dzisiaj nabywać można w kasie Filharmonii.

O WSPÓLCZESNEJ MUZYCE.

Zapowiedziany na 10 lutego, niedoszły do skutku z powodu przerwy w komunikacji kolejowej, odczyt prof. Karola Stromengera z Warszawy, pod powyższym tytułem, wygłoszony zostanie, przez tego prelegenta, nadchodzącej niedzieli, t. j. 17 b. m. w Sal konserwatorium H. Kłęńskiej, Trauzutta 9, o godz. 5 po poł. Odczyt ten organizuje łódzki związek zawodowy nauczycieli muzyki. Bilety w cenie zł. 1.50, dla członków związku i kształcącej się młodzieży zł. 1, nabywać można przy wejściu na salę.

**Pełna tabela wygranych**  
**ósmego dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterii państwowej.**

Table containing lottery numbers and prize amounts for the 8th drawing of the 5th class 18th national lottery. Includes columns for prize amounts (e.g., 150,000, 25,000, etc.) and lists of winning numbers.

Advertisement for Sanufl Weinberg, Piotrowska 58, and Ararat Theatre. Includes contact information and details about performances.

Advertisement for Dr. med. J. Polak, specializing in chest ailments (asthma, whooping cough, etc.). Location: ul. 6-go Sierpnia 22, 1st floor. Hours: from 12:30 to 2-3 PM.

# CZY ONI PODPALILI?

## Mak i Lipszyc twierdzą, że pożar fabryki im się „nie opłacał”

### Charakterystyczny proces w łódzkim sądzie okręgowym.

Na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi w dniu wczorajszym znalazła się sensacyjna sprawa współwłaścicieli fabryki skrzyń przy ulicy Solnej 11, Henryka Lipszyca i Mojżesza Maki, oskarżonych o zbrodnie podpalenia własnego przedsiębiorstwa.

Mak został już uwięziony przed kilku miesiącami. Po pożarze fabryki przy ulicy Solnej Mak znikł z Łodzi. Władze wysłały za nim listy gończe i po pewnym czasie go aresztowały.

Lipszyc pozostał na wolności za kaucją w wysokości 5 tysięcy złotych. Aresztowano go jednakże onegdaj w nocy na dworcu kaliskim.

Aresztowanie nastąpiło w następujących okolicznościach:

Na posterunku policji na dworcu zgłosił się Izaak Grynsztajn, który oświadczył, że na stacji zaczepił go brat aresztowanego Maki, który wręczył mu w imieniu Lipszyca 50 złotych, by za tę cenę w sprawie o podpalenie przychylnie zeznawał dla oskarżonych.

Grynsztajn był rzeczywiście świadkiem w procesie i umyślnie przyjechał na sprawę do Łodzi.

Władze policyjne aresztowały więc Lipszyca za usiłowanie przekupienia świadka.

Aresztowanego sprowadzono na sprawę z więzienia. Proces rozpoczął się o godzinie 12-ej w południe. Kompletni sędziowskiemu przewodniczył sędzia Kozłowski, asystowali sędziowie Fałt i Kopaczewski. Oskarżał prokurator Jan Skabiczewski.

Do sprawy zawezwano 40 świadków. W świetle aktu oskarżenia okoliczności sprawy przedstawiają się następująco:

### Jak powstał pożar

W dniu 27 marca ubiegłego roku około godziny 8-ej wieczorem st. przodownik V-go komisariatu Stanisław Pa-

wlicki, przechodząc ulicą Solną, zauważył że z fabryki skrzyń Maki i Lipszyca wydobywały się kłęby dymu.

St. przodownik Pawlicki niezwłocznie chciał wejść do fabryki, lecz drzwi wejściowe okazały się zamknięte na klucz, wobec czego stanął przy płocie i przez parę chwil obserwował pożar. Zauważył on wówczas, że ogień przenosił się z parteru na górne piętra. St. przodownik Pawlicki miał wrażenie, że paliło się coś rozlanego na podłodze.

W tym samym czasie Icek Wojcikiewicz i Fiszel Szyper, stojący przed budynkiem fabrycznym w odległości kilkunastu kroków od st. przodownika, zauważyli w pewnej chwili, że otworzyła się boczna furtka, prowadząca do fabryki, i na ulicę wybiegł jakiś mężczyzna, niskiego wzrostu, który pobiegł w kierunku ulicy Północnej.

Rysopis tego mężczyzny zgadzał się w zupełności z rysopisem Mojżesza Maki, współwłaściciela fabryki skrzyń. Wojcikiewicz i Szyper o swem spostrzeżeniu zakomunikowali st. przod. Pawlickiemu, który puścił się w pogoń za zbiegłym, lecz nie zdołał go ująć.

Wkrótce na miejsce pożaru przybyła straż ogniowa. W tym czasie cała fabryka stała już w płomieniach. Topornik St. Wojtasik, który tłumił ogień w piwnicy, znalazł przy schodach zakorkowaną butelkę, którą natychmiast otworzył. Znajdował się w niej płyn, przypominający zapachem benzynę i naftę.

### Asekuracja i straty

Badanie chemiczne wykazało, że była to benzyna. W wyniku dłuższej akcji ratunkowej pożar fabryki stłumiono. Współwłaściciel fabryki Lipszyc obliczył straty na sumę 1500 dolarów i twierdził, że krytycznego dnia sprowadził

dwa wagony drzewa, posiadające stosunkowo dość dużą wartość. Drzewo to całkowicie spłonęło.

Mak i Lipszyc ubezpieczyli fabrykę w trzy miesiące przed pożarem na 3000 dolarów.

Po odczytaniu aktu oskarżenia przez przewodniczącego sądu obaj oskarżeni złożyli obszernie wyjaśnienia.

### Nie opłacało się

Oskarżony Lipszyc mówi śmiało i głośno, starając się zachować zupełny spokój.

— Każdy rozsądnie myślący człowiek rozumie — rozpoczyna Lipszyc — że przestępstwa podpalenia popełniła się z zemsty lub z chęci zysku.

O zemście absolutnie nie może być mowy w tym wypadku, jak również i o chęci zysku. Asekuracja wynosiła 3000 dolarów. Wszystkie maszyny, pisy transmisje, instalacja elektryczna i t. d. kosztowały nas około 1500 dolarów. Za komorne zapłaciliśmy z góry za pięć kwartatów. Straty wyniosły więc więcej, niż premja asekuracyjna.

— Pożar wybuchł właśnie przed rozpoczęciem sezonu, kiedy to mogliśmy liczyć na największe zyski, które mi z pewnością pokrywałybyśmy wszystkie długie. Nie można więc nas podejrzewać o podpalenie z chęci zysku gdyż po prostu o zysku w tym wypadku nie mogło być mowy.

**Przewodn.:** Co oskarżony robił krytycznego wieczoru?

**Oskarżony:** O godzinie 6.30 wiecz. wyszedłem z fabryki. Ulica Pomorska udałem się na Piotrkowska. Przed cukiernią Gostomskiego spotkałem znajomego, z którym udałem się do „Cafe Central”. Siedziałem tam do 8.30 ze znajomym, Edelsztajnem i Żegliskim, poczem udałem się do cukierni Gostomskiego, chcąc zdyskontować parę wek-

śli. Z cukierni Gostomskiego poszedłem do pewnego znajomego, zamieszkałego przy ul. N.-Cegielnianej 14. Wyszedłem od niego o godzinie 10 wiecz. i udałem się do domu. W domu dopiero dowiedziałem się o pożarze.

**Przewodn.:** Czy oskarżony sam wyszedł z fabryki o g. 6.30?

**Oskarżony:** Nie, z Makiem. Następnie obrońca Lipszyca, chcąc wyjaśnić powody aresztowania Lipszyca na dworcu kaliskim, pyta go, w jakich okolicznościach nastąpiło aresztowanie.

Oskarżony twierdził, że padł ofiarą prowokacji, gdyż w rzeczywistości nie chciał nikomu dawać łapówki.

### Wyjechał, bo się bał

Sąd przystępuje do badania drugiego oskarżonego.

— Nie przyznaję się do tego przestępstwa — rozpoczyna Mak. — Około 6-ej wyszedłem z fabryki z Lipszycem. Lipszyc wziął ze sobą klucze od furtki. W parę minut przed nami wyszł z fabryki robotnik.

— Wprost z fabryki udałem się na Północna. Przy zbiegu ulic Północnej i Nowomiejskiej wszedłem do wędliniarni. Kupiłem wędlinę na drogę, gdyż tegoż wieczoru jeszcze wręchałem do Poddebic do tartaku, chcąc tam kupić drzewo.

Po drodze spotkałem znajomego Małecha Kolskiego, z którym wróciłem do Łodzi.

W Łodzi dowiedziałem się, że mnie podejrzewają o podpalenie. Obawiałem się, że mnie niewinnie aresztują, więc wyjechałem natychmiast. Byłem w Warszawie, Lwowie, na Kresach.

Sąd po zaprzysiężeniu świadków odraża rozprawę. Wobec wielkiej ilości świadków (czterdzieści parę osób), proces przypuszczalnie potrwa parę dni.

# O teatr robotniczy.

**Frekwencja i ideowość. — Mandatarjusze proletariatu. — Inteligencja bóle. — Repertuar współczesności. Neoromanizm na scenie.**

**II.**

Jaki więc powinien być teatr robotniczy?

Jakśmy już tego dowiedli w poprzednim artykule, teatr — tani i dostępny — nie staje się przez to robotniczym, że na te właśnie robotniczą klientelę jest obliczony i cieszy się rzeczywistym jej poparciem.

Gdybyśmy bowiem tak rozumowali, okazałoby się, że mamy bardzo wiele instytucji „robotniczych”, zwłaszcza na Bałutach, czy na Widzewie. Argument frekwencji musi więc odpaść, chociażby dlatego, że frekwencja jest przeważnie zupełnym przeciwieństwem ideowości, a wielkie i historyczne słuszne idee muszą być wręcz siłą narzucone ogółowi przez t. zw. fanatyczną mniejszość, przez rozmaitych „szaleńców” i „marzycieli”.

Jeżeli więc mówimy o teatrze robotniczym, to ani idea ta nie pochodzi ze sfer robotniczych, w dosłownym znaczeniu tego wyrazu, ani też jej ew. realizacja nie może być oparta na „masach”, i ich świadomościem współdziałaniu.

Wystarczy bowiem stwierdzić, że i ruch socjalistyczny powstał i rozwijał się początkowo nie wśród proletariatu, którego istotną siłą i interesy reprezentuje, lecz wśród inteligencji, która „sa-

mozwaniczo” mandatem ideowym klasy robotniczej się posługiwała.

Tak samo zresztą wielki ruch wywolenyczny narodu polskiego przez długi, bardzo długi czas nie cieszył się najmniejszym poparciem tegoż narodu.

Należałoby więc przedewszystkiem wyjaśnić, czy chodzi nam o ideowy teatr robotniczy, czy też o teatr dla robotników..

Ten pierwszy nie może być budowany na zasadach z góry zapewnionej frekwencji, wchodzi tu bowiem przedewszystkiem w grę sprawa repertuaru, jako najważniejsza, bez względu nawet na to, czy repertuar ten będzie „kasowy”, czy też nie. Jeżeli zaś mówimy o teatrze dla robotników, to istotnie sprawa jest znacznie prostsza, i, po zastosowaniu szeregu sposobów technicznych (dzielnicza, ceny biletów, godzina), można śmiało „przenieść” większość sztuk, granych w Teatrze Miejskim, na wszystkie sceny „robotnicze”.

Powodzenie jest zapewnione. Tak samo zresztą, jak dla wielu innych przedsiębiorstw i instytucji, „użyteczności publicznej” i prywatnej, które dotąd stanowią przywilej dzielnic śródmiejskich, burżuazyjnych.

Nadmienić jednak trzeba, że fermenty i kryzysy teatralne nie zrodziły się

bynajmniej w umysłach robotniczych. Robotnicy nie interesują się tą sprawą, nie wiedzą nic o kryzysie i nowych próbach, robionych pod ich firmą i płaszczykiem.

Jest to, że się tak wyrażymy, pomysł krysto inteligentki, prąd ideowy — „w imię proletariatu”, — który ma być dopiero jemu zaszczycony, ale przyczyny tej „rewolucji teatralnej” są zgoła innej jeszcze natury:

Teatr nie ma „materiału”, nie ma z czego „żyć”. „Wielki repertuar” nie jest już dla nas wielki i, mimo, iż przeżywamy okres głęboko sięgających przemian społecznych i moralnych, nie znalazło to jeszcze żadnego odzwierciedlenia w sztuce współczesnej, a zwłaszcza w twórczości scenicznej.

T. zw. realizm, czy naturalizm już się przeżył, dramaty i tragedje osobiste i rodzime, powstające dokola takich problemów, jak miłość, zdrada, zazdrość, niktogo na widowni nie przejmują, chociażby dlatego, że przeżycia te są typowe i powszechne i w rzeczywistości znacznie przerastają swą jaskrawością i bezpośredniością to, co na scenie odbyć się może.

Człowiek współczesny przychodzi do teatru po to, by obejrzeć życie i jego zjawiska w ich formie skondensowanej wyraźnie i jaskrawo zarysowanej. Każdy problem musi być w ten czy ów sposób rozstrzygnięty, figury ostro i wyraźnie zakończone, z tą konieczną przesadą, która charakteryzuje symbolikę, a nie rozlazłą wodnistą, niezdycydowaną pagłą dnia codziennego, którą każdy

nosi w sobie i z której wyzwolić się rad.

To też na miejsce tego rzekomo subtelnego naturalizmu wrócić musi na scenę zarzucony i zaniebany przez nas — gest szeroki i odważny, pełen wyrazu, entuzjazmu i patosu, bo — tak, jak w tragedji i dramacie klasycznym ich bohaterowie byli tylko symbolami pewnych cech, uczuć i wad ludzkich, — tak też w tym oczekiwanym „wielkim” repertuarze współczesności człowiek i jego cele nie będą brane w wymiarach realistycznych, lecz tylko, wybitnie symbolicznych!

Otello, Król Lear, Hamlet, Franciszek i Karol Moor ustąpić muszą miejsca innym bohaterom symbolizującym nowe współczesne idee oraz marzenia, tęsknoty i cele dzisiejszego społeczeństwa.

Nie będzie to też na razie teatr robotniczy, jeżeli chodzi o rodzaj publiczności, ale bezwątpienia — społeczny, w wysokich tonach neoromantyzmu współczesnego utrzymany, i torujący sobie drogę do nowych wartości i nowego życia.

Na zakończenie przytoczę tu piękną i słowną Nowaczyńskiego, napisaną przezeń o „Niespodziance” K. H. Rostrowskiego:

„Tyle, tyle wieczorów w roku słuchacie blażystw, patrzcie na bagno i wyście z rozkoszy na widok sfotografowanej parszywej egzystencji burżuazkiej... to możecie raz na rok spojrzeć w oczy... Sztuce”.  
Tędy wiedzie droga również do — ideowego teatru robotniczego.

# Kto ma pretensję do Kasy chorych może żądać rozpatrzenia sprawy przez komisję rozjemczą.

Członkowie kasy chorych w wielu wypadkach wykazują niezadowolenie z działalności tej instytucji. Jakiś błąd zatarg — wadliwym, zbyt długie wyczekiwanie w poczekalni lecznicy rzekomo fałszywe obliczenie świadczeń — jednym słowem wszystkim, cokolwiek się zdarzy pomiędzy zarządem kasy, a ubezpieczonym stwarza niezadowolenie i skargi.

W wielu wypadkach słuszność jest po stronie zarządu kasy, w wielu zaś — po stronie ubezpieczonych. Kasa chorych jako instytucja społeczna uważała więc za swój obowiązek likwidować we właściwy i słuszny sposób wszelkie zatargi z ubezpieczonymi.

W tym celu powołana została do życia komisja rozjemcza, instytucja bardzo ważna dla ogółu ubezpieczonych, pośrednicząca bowiem we wszelkich ich sporach z zarządem.

Kasa chorych w Łodzi liczy 184.520 członków. Jest to cyfra imponująca, która świadczy zarazem, iż funkcjonowanie komisji rozjemczej jest tem konieczniejsze. Im więcej członków bowiem — tem więcej możliwości sporów zatargów i niezadowolone. Pokrzywdzonym czuć się może w wielu wypadkach każdy — tem słuszniej więc będzie zapoznać się z regulaminem komisji rozjemczej, który został zatwierdzony przed kilkoma dniami, by wiedzieć, w jaki sposób wnosić wnioski o zażalenie i w jaki sposób będą one rozpatrywane.

Komisja rozjemcza rozstrzyga przede wszystkim spory w sprawie świadczeń pomiędzy członkami a zarządem kasy i w sprawie kar pieniężnych nałożonych na członków kasy przez zarząd za przekroczenie regulaminu.

Posiedzenia komisji rozjemczej mogą odbywać się tylko przy pełnym jej składzie. Rozprawy są jawne, jednakże w wielu wypadkach, z własnej inicjatywy lub na wniosek jednej ze stron, komisja może wykluczyć jawność rozprawy w całości lub częściowo i uchwalić odbycie jej przy drzwiach zamkniętych.

Sprawy podlegające rozpoznaniu komisji rozjemczej ubezpieczony składa do zarządu kasy; zarząd zaś przesyła je przewodniczącemu komisji, który referuje sprawę na posiedzeniu. W razie, gdy komisja uzna stan sprawy za nienależycie wyjaśniony, lub gdy przytoczone przez strony okoliczności nie są poparte dowodami — przewodniczący zarządza odroczenie sprawy.

Komisja rozjemcza zawiadamia strony o miejscu i terminie rozprawy i wywołuje je na posiedzenie. Zawiadomienie winno być doręczone najpóźniej na siedem dni przed terminem rozprawy.

Strony, t. zn. ubezpieczony i przedstawiciel zarządu, mogą się stawić na posiedzenie osobiście lub przez pełnomocników. Pełnomocnicy winni złożyć pisemne upoważnienie ich mocodawców.

Stronom przysługuje prawo powoływania na rozprawy przed komisją rozjemczą świadków i rzeczoznawców, celem stwierdzenia istotnych okoliczności.

## RADJOPROGRAM

PIĄTEK, 15 MARCA.

11.56 — Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikaty. 12.10 — Koncert płyt gramofonowych. 13.00 — Komunikaty. 13.10 — „Przeгляд wydawnictw pedagogicznych” — o mowie prof. Henryk Mościcki. 15.25 — Nadprogram komunikaty. 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17.00 — Odczyt p. t. „Komórki fotoelektryczne i ich zastosowanie w telewizji, oraz o przenoszeniu obrazów na odległość wygłosi Walerjan Rogulski. 17.25 — Transmisja odczytu z Włdnia. 17.55 — Koncert popołudniowy orkiestry domrzystów. 18.50 — „Rozmaitości”. — 19.10 — Odczyt p. t. „Owady jako przyniesiciele chorób zakaźnych i ich zwalczanie” wygłosi dr. Gryzma - Lasek. 19.56 — Sygnał czasu. 20.00 — Pogodanka muzyczna — wył. p. Karol Stromenger. 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji. Po transmisji komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

## Dyżury aptek.

W dzień w nocy dyżurują apteki: L. Pawłowski (Główna 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), S. Sikiewicza (Kopernika 26), Charemzy (Pomorska 10), A. Polasza (Plac Kościelny 10) (b)

mających znaczenie dla sprawy. W razie nieusprawiedliwionego nieprzybycia zażwanych świadków, komisja na prośbę zainteresowanej strony, może odroczyć sprawę na nowy termin. Świadkowie i rzeczoznawcy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia ani też zwrotu kosztów, w żadnym wypadku.

Narady komisji nad orzeczeniem są

tajne. Orzeczenia komisji rozjemczej są ostateczne i nie ulegają zaskarżeniu. Jednakże, gdy uchwała komisji wyrażnie sprzeciwiać się postanowieniom ustawowym, zainteresowanymi mogą zwrócić się z odwołaniem do okręgowego urzędu ubezpieczeń w Warszawie.

Regulamin powyższy obowiązuje od 1 marca b.r. (—)is.

## STANISŁAW FISZER

próznik farmacji

zmarł w Łodzi w dniu 13 marca 1929 r.

W Zmarłym tracimy szlachetnego i prawego koleżę Nestora farmacji pracującej.

Cześć Jego pamięci!

Związek Zawodowy

Farmaceutów i Pracowników Rzeczypospolitej Polskiej, Oddział w Łodzi.

W dniu 13 marca 1929 roku zmarł

s. i p.

## FISZER STANISŁAW

Próznik farmacji, pracownik apteki w Kasie Chorych w Łodzi.

W Zmarłym instytucja straciła pracownika, który przez niemal 7 lat sumiennie i gorliwie spełniał powierzone mu obowiązki.

Cześć Jego pamięci!

KASA CHORYCH w ŁODZI.

Serdeczne współczucie współnikowi mojemu p. Stefanowi Krotoszyńskiemu z powodu zgonu

## Matki Jego

wyraża

Izaak Szochet.

Z powodu zgonu

## MATKI

naszego Szefa p. Stefana Krotoszyńskiego wyraża najgłębsze współczucie

personel firmy J. Szochet i Sp.

## Nie pijcie surowego mleka!

Przestrzeżenie się zwłaszcza przed daniem takiego mleka dzieciom.

W związku z ukazującymi się publikacjami, nawołującymi ludność miasta do spożywania mleka w surowym stanie, wydział zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi — na skutek odnośnej uchwały rady nabiłowej — przestrzega przed spożyciem mleka surowego, zwłaszcza przez dzieci ze względu na niedostateczność sanitarnego bezpieczeństwa mleka, znajdującego się w obrocie handlowym na terenie m. Łodzi.

Ukazywanie się mleka pod nazwami specjalnymi, jak „Zdrowotnie”, „Sanitarne” i t. d., jest tylko handlowa reklama tak długo, jak długo mleko to nie zostanie poddane szczegółowej kontroli z ramienia władz państwowych lub sanitarnych, opracowanie podstaw której dla terenu m. Łodzi jest obecnie zadaniem rady nabiłowej przy wydziale zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi.

## Chleb ma zdrożyć Piekarze żądają podwyżki.

Odbyło się zebranie piekarzy, na którym omawiano sprawę podwyżki ceny chleba.

Na zebraniu mówcy wskazywali, że w swoim czasie magistrat zgodził się, by cena chleba była o 2 grosze wyższa od ceny maki, a ponieważ mąka kosztowała 53 grosze, to chleb powinien kosztować 55 groszy.

Po długiej dyskusji postanowiono zwrócić się do prezydenta miasta z prośbą o honorowanie dawnej umowy i podwyższenie ceny chleba o 2 grosze.

Następnie omawiano sprawę ciągłych rewizji i kar na piekarzy, przy czym stwierdzono, że często dzięki do bremu przemiałowi, chleb z maki 70% jest nieco jaśniejszy, a tymczasem władze pociągają piekarzy do odpowiedzialności za wypiekanie chleba z maki nie przepisowej.

W tej sprawie postanowiono zwrócić się z memorjałem do urzędu wójskiego i ministerstwa spraw wewnętrznych. (b).

## Chłopi rozebrali budynec kasy chorych w Tuszynku.

Jak wiadomo, w Tuszynku pod Łodzią kasa chorych m. Łodzi wybudowała i swego czasu sanatorium dla chorych na gruźlicę. Do sanatorium prowadzi droga, która okazała się niewygodną, chociażby ze względu na błotnisty teren. Zarząd sanatorium po dłuższych pertraktacjach z tamtejszymi mieszkańcami, otrzymał nowy pas ziemi na wybudowanie lepszej drogi.

Po pewnym czasie kasa chorych rozpoczęła budowę nowego domu na starej drodze nie powiadając o tem gminie. Takie postępowanie kasy chorych nie podobało się obywatelom Tuszynka i w nocy wczorajszej wybrali się gromadą na drogę i niedokończony budynec rozebrali i udali się najsposobniej do swych chat.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych zarząd sanatorium powiadomił o powyższym wypadku policję powiatową. (w).

## Nieudany skok dla zdjęć filmowych.

W Marsylii niejaki Lucien Noel Fabry, 20-letni młodzieniec otrzymał pozwolenie fotografowania okolicy z bardzo wysokiego tamtejszego mostu.

Udał się tam w towarzystwie operatorów i tłumy widzów, ale znalazłszy się na szczycie, rozebrał się nagle i skoczył głową na dół w wodę, znajdująca się o 80 metrów poniżej.

Aparaty kinematograficzne zaczęły w tej chwili klekotać, a potem śledzić po wierzchniej wodzie za wynurzającym się skoczkiem, który jednakże na wierzchu nie powrócił.

Straż celna i rybacy pospieszili z pomocą, wreszcie go wydobyto nieprzytomnego i tak rozbitego, że w stanie bezładnym odwieziono go do szpitala.

Pokazało się, że scena i podstęp ten ułożone były z firmą filmową, która zabezpieczyła głowę i pierś Fabrego grubymi plastrami kauczuku, co jednakże okazało się niedostateczne. Przedsiębiorstwo filmowe za ten podstęp odpowiadać będzie przed sądem.

Tel. 13-84.

Sala Filharmonji.

ŚRODA, dnia 20 marca o godz. 8.30 wiecz.

**TYLKO JEDEN KONCERT**

Słynny rosyjski artystyczny zespół

## BAŁAJKOWY

Eugenjusza Dubrowina

ZE ŚPIEWAMI SOLOWYMI I CHÓRALNYMI

Na program koncertu złożą się:

Rosyjskie pieśni ludowe, romansy cygańskie, pieśni kaukaskie, pieśni syberyjskiej tajgi, pieśni burlaków i pieśni dalekiego wschodu.  
Utwory klasyczne, najlepsze i najulubieńsze z repertuaru słynnej „Wielkiej rosyjskiej Orkiestry W. ANDREJEWA”

Zespół wystąpi w malowniczych rosyjskich strojach ludowych.

Sensacją dnia były występy zespołu w Niemczech, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii a ostatnio w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Lwowie i in.

Bilety od zł. 1.50 do zł. 8.— wcześniej nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od g. 10.30 do 2-iej oraz od godz. 4.30 do 7-iej wiecz.







# Pod znakiem zupełnej harmonji.

Wszystko musi być starannie dobrane—od kapelusza do pończoszki  
**Sukienka coraz dłuższa, kapelusz coraz większy.**



Kogo interesuje moda i jej przejawy — z przyjemnością stwierdzi, że dążenia obecne w tej dziedzinie skierowane są ku **największej harmonji**. To upodobanie do harmonji idzie nawet tak daleko, że dobiera się do sukni czy do płaszcza, wręcząc do kostiumu — w tym samym tonie barwy — nie tylko kapelusz, pantofelki i pończoszki, ale także torebkę.  
 Jeżeli nosi się jakieś ozdoby skórza-

dem apodyktyczną: żąda kategorycznie, by na przedpołudnie nosić suknie jumperowe z bluzką, wąskie i krótkie, a na popołudnie suknie jednolite, kloszowe, przydłużone.

Moda przedwiosenna krystalizuje się stopniowo, uwypuklając ostateczne for-

Spódniczki nie zmieniły się wiele. Zyskały tylko kilka centymetrów na długości. (Precz z osłoniętymi kolanami!) Za to znaczne zmiany widzimy w bluzkach jumperowych. Są niemal obcisłe, ozdobione haftem, aplikacją lub pli-

ska skórka. Trzecia sukienka jumperowa.

Jeśli chodzi o suknie spacerowe, moda przedwiosenna stworzyła w roku bieżącym wyjątkowo ładne modele. Oto sukienka z zielonej crepe - satyny, kołnierzyk z krawatem i nakładane rękawki. Płaszcz, lekko wcięty z wełny z kołnierzem z lisa. I model trzeci — kloszowy płaszcz z ciężkiego jedwabiu. Klo-



my płaszcza, stroju spacerowego oraz sukienki domowej.

Jeśli chodzi o sukienki — sportowe, jumperowe — zyskały one duże uznanie. Wygląda się w nich młodo i sztywnie.

sami. Pasek wysunięty znacznie wyżej, dla zaznaczenia właściwej linii stanu, który poszedł „w górę“!

Na rycinie naszej (1) widzimy trzy śliczne modele sukienek, wskazujące po-



szowy płaszcz spacerowy widzimy również na rycinie malej.

Sukienki popołudniowe w przejściowym okresie są przeważnie z materiałów bardzo lekkich. Z jasno - zielonej crepe de chine będzie wyglądała przesłiznie, jak również ładnie wyglądają sukienki z ciemno - brązowej crepe satin.

Kapelusiki — małe budki — zniknęły niemal zupełnie. Kapelusz musi być duży. Oczywiście rondka nie powinny jeszcze zasłaniać twarzy — na to będzie czas dopiero latem. Ale zasłaniają boki i kark wycięte dość fantazyjnie. Robione są z filcu, jedwabiu, a nawet lansują już modele kapeluszy ze słomki.

ne przy płaszczu lub sukience jak npr. pasek, obszyta i t. p. — dobiera się torebkę z tej samej skórki, co te ozdoby. Fabryki wyrabiają już takie same paski, z tej samej skóry, co i torebki.

Najbardziej jednak interesującym w obecnej modzie wydaje mi się ściśle rozgraniczenie toalety przed - i popołudniowej. Prawdziwa dama nie ubiera na przedpołudnie toalety popołudniowej, strojnej. Tak samo w bardzo złym guście jest pójść do teatru w sukni a la garconne t. j. spódniczce i jumperowej bluzce.

Teraz moda stała się pod tym wzglę-

dem nie kępują przytem ruchów. Czy to przy pracy biurowej, czy przy sportach, czy jako sukni na zakupy lub spacer przedpołudniowy — forma ta nadaje się wybornie.

za wzorami jumperowemi, inne wzory, również chętnie noszone. Sukienka z lekkiej kasy. Kołnierzy, mankiety i pasek z czerwonej skórki. Druga sukienka z materiału wełnianego przybrana niebie-



## Ostre tarcia w kartelu

Szereg przedział wylamał się z pod dyscypliny. Zarząd domaga się weksli gwarancyjnych. — Rynek nadal przeładowany przedzą.

### Decydujące posiedzenie w poniedziałek.

W tonie kartelu przedziałników ba- wełnianych tarcia zaostrzają się z każdym dniem. O głębszych przyczynach tego stanu pisaliśmy w „Republice”. Główną przeszkodą jest fakt, iż firmy kartelowe sprzedają przed samym podpisaniem umowy nieomal trzymiesięczne rynkowe zapotrzebowanie przedzą, po starych warunkach i cenach. Oczywiście w takiej sytuacji, gdy na wolnym rynku taniej nabywać można przedzę, niż w fabrykach, wszelkie postanowienia kartelowe nie mają znaczenia.

Przypominamy, iż kartel, chcąc opanować sytuację, obniżył ceny i złagodził warunki pokrycia, dając dodatkowy 30-dniowy kredyt. Biorąc pod uwagę ówczesną sytuację nazwalimy wówczas to posunięcie „UDERZENIEM W PRÓŻNIĘ”.

Późniejszy rozwój sytuacji w pełni

potwierdził słusność i trafność naszego określenia. Złagodzone bowiem warunki sprzedaży i niższe ceny nie mogły absolutnie wpłynąć na rynek zawalony przedzą, którą można otrzymać na znacznie dogodniejszych warunkach i niższych cenach.

W tej sytuacji część fabryk kartelowych była zmuszona do zaprzestania sprzedaży, chcąc dotrzymać warunków kartelowych; część natomiast nie bacząc na swój podpis dokonywała transakcji po cenach i warunkach rynkowych.

Stan taki spowodował, iż fabryki, przestrzegające warunków kartelowych i ponoszące wskutek tego straty WYWARŁY NACISK NA ZARZĄD KARTELU, BY WYJAŚNIŁ SYTUACJĘ W TAKIM CZY INNYM KIERUNKU.

Tymczasowy dyrektor kartelu informował firmy, iż dopóki władze nie za-

twierdzą statutu zrzeszenia przedziałników, zarząd nie może przedsięwziąć żadnych decydujących kroków.

Wyjaśnienia te nie mogły zadowolić całego szeregu najpoważniejszych firm, które zmusiły zarząd kartelu do zajęcia zdecydowanego stanowiska. W odpowiedzi na to zarząd zwrócił się do wszystkich firm z żądaniem złożenia weksli kaucyjnych, zabezpieczających dotrzymywanie warunków. Wobec tego, iż przedwcześnie rozpoczęła działalność kartelu dała negatywne rezultaty, spodziewać się należy, iż SZEREG FIRM ODMÓWI WYDANIA WEKSLI KAUCYJNYCH.

Tak więc kartel przedziałników ba- wełnianych stoi w przededniu ostrego przesilenia. W pewnej mierze wyjaśnić może sytuację zebranie, wyznaczone na poniedziałek.

## Ulgi przy pokrywaniu faktur

Kupcom konwencja wełniana przysłała.

Onegdaj odbyło się w związku przemyśle włókienniczym w państwie polskim zebranie członków konwencji wytwórców tkanin wełnianych.

Stwierdzono, że stosowany przez niektórych kupców sposób szerzenia dezorientacji, polegający na zapewnianiu jednego dostawcy, iż jego konkurent warunków nie przestrzega, stosowany jest celowo jedynie w celu rozbicia konwencji. Konwencja miała możliwość ustalić, że rozpoznałaby w tej mierze o poszczególne firmy podjęła kroki pobawione są wszelkiej podstawy. Dla uniknięcia możliwych na tem tle nieporozumień postanowiono organizować regularne zebrania dla wymiany informacji i spostrzeżeń.

Zebrani zastanawiali się również nad propozycją sfer kupieckich, głównie małopolskich, by w uwzględnieniu fatalnych następstw klęski mrozów członkowie konwencji zgodzili się w drodze wyjątku na traktowanie faktur styczniowych i lutowych pod względem terminu pokrycia, jako wystawione w marcu.

Po wyczerpującej dyskusji zebrani doszli do jednomyślnego wniosku, że uwzględnienie tego żądania jest całkowicie niemożliwe. Ponieważ jednak mrozy istotnie spowodowały wyjątkowe zupełne trudności, postanowiono wyrazić zgodę na to, by w drodze wyjątku przyjęte za rachunki styczniowe i lutowe pokrycie z terminem o 1 miesiąc dłuższym od umownego, z doliczeniem jednakowoż 1 proc. za zwłokę 1-miesięczną.

Ten odsetek musi jednak nieodzownie być uwzględniony przy rozrachunku i objęty udziałem pokryciem.

## W notesiku businessmana.

Łódź, 15 marca

LOMBARDY PROSPERUJA: Warszawskie Towarzystwo Lombardu Akcyjnego wykazuje za ubiegły rok 552 tys. zł. z czego przeznaczono 250 tys. na dywidendę; wobec kapitału akcyjnego 1250,000 zł. stanowi to 20 procent. Jest to niewątpliwie jedna z największych dywidend w naszym kraju.

MROZY ZASZKODZIŁY DOTKLIWIE BROWAROM. Zaszędził bowiem przedewszystkiem silny spadek spożycia na rynku, a przylem browary nie mogły wysłać w drogę transportów ze względu na pęknięcie butelek. Obliczają ogółem, że w styczniu i lutym produkcja browarów była przynajmniej o 40 proc. niższa od zeszłorocznej z tego samego okresu.

Firma „B-CIA NORBLIN, BUCH i WERNER” z dniem 15 bież. miesiąca zmuszona jest wykonać pracę około 700 robotników, partiami po 250 osób, zatrudnionych przy wyrobieniu amunicji, na którą zostały cofnięte zamówienia.

W REKLAMACH HANDLOWYCH nadużywa się niewątpliwie prawa przesadzania. Na podstawie ustawy o nieuczciwej konkurencji zamierza ministerstwo przemysłu i handlu wydać przepisy zakazujące podawania w reklamie fałszywych danych jako to: cyfr, dotyczących rozmiarów produkcji okresu istnienia przedsiębiorstwa itd.

PODWYŻKA TARYF KOLEJOWYCH nabiera podobno obecnie wszelkich szans realizacji. Podobno zarząd kolei państwowych w porozumieniu z ministerstwem skarbu stoi na stanowisku, że b. wielkie straty, jakie zostały poniesione wskutek katastrofy mrozów i śnieży, nie mogą być inaczej wyrównane, bez przekreślenia naturalnie poważnej części niezbędego planu inwestycyjnego na rok 1929 — 30, jak tylko przez podwyżkę taryf.

ZATARG MIĘDZY CUKROWNIAMI A PLANTATORAMI buraka zaostrza się. Na ostatnim posiedzeniu plantatorów stwierdzono wręcz, że sadzenie buraków przy obecnych koniunkturach rolnictwa na warunkach niższych od zeszłorocznych, które przewidywały cenę gwarancyjną w sumie 5 zł. 55 gr. (5 zł. gr. 40 plus 0.15 klg. cukru w naturze), jest zgola niedopuszczalne. Postanowiono również polecić zrzeszonym w stowarzyszeniu związkom oraz poszczególnym plantatorom, aby wstrzymali się zupełnie od plantowania buraków cukrowych tam, gdzie pozwala na to koniunktura gospodarcza. Tam zaś, gdzie zupełnie zaniechanie sadzenia buraków nie jest możliwe, należy areal plantacji zmniejszyć.

Uchwały te nie pozostaną bez wpływu na cenę cukru w Polsce.

15,000 KG. TŁUSZCZU ROSLINNEGO skonfiskowały władze warszawskie pewnej firmie gdańskiej. W myśl przepisów wszelki tłuszcz roślinny, upodobniony do masła, musi posiadać numer rejestracyjny zezwolenia min. oraz odpowiadać pewnym warunkom, między innymi winien znajdować się w opakowaniu z napisem albo „margaryna”, albo „tłuszcz jadalny”. Tłuszcz skonfiskowany nie był zaopatrzony w odośno napisy.

**Czytajcie**  
**„EXPRESS WIECZORNY”**

## Podstawy naszego budżetu.

Budżet roku wykonawczego 1929/30 przedstawiono parlamentowi w postaci, która sprawia, że dyskusja toczy się i uchwały zapadają na krańcowym pograniczu równowagi budżetowej.

Skutki tego podkreśliliśmy przy zakończeniu obrad budżetowych sejmowych. Przebieg debaty senackiej, a więc debaty w izbie, która wobec swego składu uważana jest za parlamentarną ostoję obecnego rządu, jeszcze wyraźniej skutki te zaakcentował.

Rząd w tym roku zaryzykował.

Przedstawił izbom do zatwierdzenia budżet wykazujący nadwyżkę 152,2 milionów złotych. Jednakowoż w projekcie ustawy skarbowej przewidziany obowiązkowo (a więc inaczej niż w poprzednim roku) zużycie tej nadwyżki do wysokości 130 milionów, na dodatkową pensję dla urzędników oraz do wysokości 15 milionów na zapomogi dla weteranów i inwalidów. Łatwo obliczyć, że faktyczna nadwyżka wynosi wobec tego nie 152,2 a tylko 7,2 (dokładnie 7,288,000) milionów złotych. — Nadwyżka ta obliczona w stosunku do globalnej sumy budżetowej wynosi akurat ćwierć procentu (2,5 promille).

W planie stabilizacyjnym postanowiono, że budżety mają wykazywać „istotną” nadwyżkę dochodów preliminowanych, ponad wydatki. Przepis ten formalnie obowiązywał tylko do roku 1928/29. Niestety, rząd zbyt skrupulatnie skorzystał ze swej formalności, pod tym względem swobody na r. 1929/30, oczywiście bowiem jest, że ćwierć-procentowa nadwyżka nie jest „nadwyżką istotną”.

Powiedzieliśmy, że rząd w tym roku zaryzykował. Ryzyko polega na tem, iż przy znanych tendencjach naszego parlamentu i przy znanym stosunku naszego parlamentu do rządu, trzeba było przewidywać, że izby mogą uczynić go „ISTOTNIE” deficytowym.

PÓ UCHWAŁACH SENACKICH PROJEKT BUDŻETU JEST JUŻ W TEJ CHWILI FORMALNIE DEFICYTOWYM.

Poza tą formalną stroną kryje się tak że strona materialna.

Gdy projekt budżetu opublikowano, wyraziliśmy pogląd, iż przeciwwaga dla niskiej nadwyżki budżetowej jest wielka suma w roku 1929/30, przeznaczona na inwestycje, a więc na wydatki, których można w razie potrzeby bez uszczerbku dla zwykłego toku pracy państwa państwowej się wyrzec. Suma inwestycji budżetowych wynosi 477 milionów złotych, a więc stanowi pozycję na nasze stosunki bardzo wielką.

O tem, że pogląd nasz jest słuszny, świadczy mało znana okoliczność, ujawniona dopiero w ostatnim sprawozdaniu p. Dewey'a, treści następującej:

„DORADCA FINANSOWY JEST W POSIADANIU LISTU MINISTRA SKARBU, W KTÓRYM TEN STWIERDZA, ŻE JEGO ZAMIAREM JEST ŻORGANIZOWANIE NOWYCH INWESTYCJI W TEN SPOSÓB, ŻE CZĘŚĆ PROGRAMU MOŻE BYĆ ZANIECHANA W TYM WYPADKU, JEŚLI BY DOCHODY PAŃSTWOWE, TAK DALECE SIĘ ZMNIEJSZYŁY, ŻE ZAGRAŻAŁOBY TO RÓWNOWADZE BUDŻETOWEJ”.

Najwidoczniej kwestja zbyt małej nadwyżki wyłoniła się w miarodajnych rozmowach i następstwem tego był list o którym mówi doradca. List ten stanowi moralne zobowiązanie rządu do utrzymania równowagi budżetowej.

Tu podnieśliśmy kwestję — od kogo zależy wykonanie tego moralnego zobowiązania. Z mocy planu stabilizacyjnego, rząd obowiązany jest kontynuować system budżetów kwartalnych. Je-

żeli kwartalny przegląd sytuacji budżetowej wykazuje tendencję deficytową, rząd „natychmiast zmniejsza wydatki, albo zapewni sobie dodatkowe dochody”.

Według ogólnie przyjętych w skarbowości reguł, rząd nie może przekraczać kredytów budżetowych, nie może również sam, bez upoważnienia parlamentarnego tych, albo innych przewidywań nie wykonać. Może co najwyżej oszczędnie gospodarując wykonać te same ilościowo i jakościowo zadania tańszym kosztem. Dlatego postanowienie, że „rząd” ZMNIEJSZY wydatki albo ZAPEWNI sobie dodatkowe dochody prawdopodobnie będzie tłumaczone w ten sposób, że RZĄD WYJEDNA USTAWĘ PARLAMENTARNĄ, zmniejszając wydatki oraz zapewniając rządowi nowe dochody.

Czy jednak rząd nasz ma pewność, że w razie potrzeby parlament udzieli mu zezwolenia na zmniejszenie wydatków, że umożliwi mu wykonanie zaciągniętego zobowiązania w planie stabilizacyjnym i w liście do doradcy zobowiązania?

Zdarza się oczywiście niekiedy, że minister skarbu, usprawiedliwiając się, niejako, stanem wyższej konieczności, pomija formalny przepis ustawy budżetowej, w przekonaniu, że uzyska ex post ratyfikację parlamentarną. Jak wszędzie te rzeczy wyglądać będą u nas, trudno obecnie przewidzieć, wobec projektowanych zmian systemu politycznego.

Dr. A. Z.

**ABE GUTNAJER**

Grand Hotel  
Sala Mała i Złota

**WYSTAWA dzieł sztuki**

**OBRAZY** najwybitniejszych

mistrzów polskich

**DYWANY** oryginalne

**MEBLE** antyki i t. d.

UWAGA: PRZYBYŁY NOWE EKSPONATY.

**FILHARMONJA — TEATR ŻYDOWSKI.**

Dzisiaj o godzinie 9-ej wiecz. gościnnie występ znakomitej artystki z Ameryki

**DORY WEISMAN**

w sztuce ANSZELA SZORA p. t. „Zmija w raj” Melodramat w 4 aktach.

Dzisiaj składają rezygnację pp.:

# Geyer i Barciński.

**Możliwość powtórnego wyboru. — Dr. Sand zostanie jedynym wicedyrektorem.**

Dziś o godzinie 13 odbędzie się posiedzenie prezydium łódzkiej izby przemysłowo-handlowej w lokalu wielkiego związku włókienniczego. Na posiedzeniu tem konsul Geyer i p. Henryk Barciński złożą swe mandaty w prezydium.

Niewątpliwie w związku z tem rozwinie się szczegółowa dyskusja, na której, prócz przyczyn rezygnacji będzie omawiana formalna strona aktu rezygnacyjnego. Nie ulega wątpliwości, iż w związku z tem w najbliższych dniach zostanie zwołane plenarne zebranie izby, celem dokonania powtórnego wyboru.

**CHARAKTERYSTYCZNYM JEST, IŻ DYR. BAJER, KTÓRY Z URZĘDU WINIEN UCZESTNICZYĆ W NARADZIE, NA TO POSIEDZENIE ZAPROSZENIA NIE OTRZYMAŁ.**

Najważniejsi radcowie z grupy handlu zastanawiają się nad położeniem, wytworzonym wskutek rezygnacji prezesa Gejera. Rzucono myśl, iż dla utrzymania stosunków poprawnych z wielkim przemysłem, bez czego prawidłowa praca izby nie jest do pomyślenia należałoby powtórnie dokonać **WYBORU KONSULA GEJERA NA PREZESA IZBY.**

Sprawa ta jest obecnie bardzo gorąco dyskutowana, lecz narazie nie zdołano znaleźć rozwiązania tych kwestji personalnych, które spowodowały obecnie przesilenie.

Obsadzenie stanowiska wicedyrektora przez dr. Sanda jest rzeczą przesadzoną. P. Sand otrzyma pensję miesięczną w wysokości około 2 tysięcy zł.

## Lokatorzy domów nowowynbudowanych

**winni wiedzieć, że nie podlegają ustawie o ochronie lokatorów.**

W ostatnich czasach coraz częściej do magistratu m. Łodzi — wydziału opieki społecznej zgłaszają się wyeksmitowani z domów, niepodlegających ustawie o ochronie lokatorów, o przydzielenie pomieszczeń w miejskich schroniskach dla bezdomnych. Stwierdzono, że w znacznej ilości tych eksmisji właściciele domów wyzyskali nieznajomość przez lokatorów przepisów prawa, regulujących stosunki w domach nowowzniesionych, nadbudowanych, przebudowanych.

Wobec tego, że magistrat m. Łodzi nie rozporządza tak znaczną ilością ubikacji, aby mógł wszystkich wyeksmito-

wanych pomieścić, zmuszony jest podać do wiadomości osób, które mają zamiar wynająć lokale, w budynkach, nieobjętych ustawą o ochronie lokatorów, że powinni przed zawarciem umowy najmu zasięgnąć informacji o swoich uprawnieniach i obowiązkach, jako lokatorów.

Dla niezamożnej ludności m. Łodzi w powyższych sprawach udzielać będzie porad i wskazówek patronat prawny przy wydziale opieki społecznej, mieszczący się w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 92, na parterze, w prawej oficynie, czynnym codziennie, z wyjątkiem sobót od godz. 9-ej do 13-ej.

## Strejk studentów w Madrycie rozszerza się.

**Donoszą o starcie policji ze studentami.**

Paryż, 14 marca.

„Le Journal“ donosi z Madrytu, że strajk studentów rozszerza się na Bilbao, Barcelonę, Walencję, Walladolid, St. Jago i Sewillę. Wczoraj wieczorem około 4.500 studentów z różnych szkół manifestowało przed gmachem ministerstwa spraw wewnętrznych. Kawalerja, strze-

gaca gmachu odpięła manifestantów, w związku z czem przyszło do starcia. Wówczas kawalerja urządziła szarżę, plazując szablami, przyczem 5-ciu manifestantów odniosło rany i zostali przewiezieni na posterunek pogotowia, wielu innych, którzy odnieśli rany, zdołało się ukryć.

## Międzynarodowy bank reparacyjny

**Kapitał zakładowy wyniesie 100 milionów dol.**

Berlin, 14 marca.

Podkomisja ekspertów rozpatrywała kwestję kapitału zakładowego międzynarodowego banku reparacyjnego. Kapitał ma wynosić sumę 100 milj. dol. Excelsior donosi, że delegat angielski Stam postawił wniosek w jakiej drodze ma być przeprowadzona subskrypcja, czy przy udziale kapitału prywatnego czy też wkładów poszczególnych państw. Podkomisja zastanawiała się nad wielkością udziału Niemiec i nad kwestją w jakiej walucie mają być wniesione udziały.

## Czyżby porozumienie opozycji ze Stalinem?

Wiedeń, 14 marca.

Agencja Telegraficzna „Express“.

Dzienniki tutejsze donoszą z Moskwy: w kołach politycznych wybór Bucharina do sovietu moskiewskiego wywołał wielkie wrażenie. Bucharina wybrali robotnicy z warsztatów elektrycznych, które noszą jego nazwisko. Bucharin, kiedy wybrano go, wygłosił mowę, która nie była zgodna z programem opozycji. Mowa ta w kołach rządowych uważana jest za oznakę dażeń do porozumienia pomiędzy opozycją pravicową a czynnikami, znajdującymi się u władzy.

## Laureatka

moskiewskiego-konserwatorium udziela lekcji gry fortepianowej. Wschodnia 72

**Tłumaczenia**  
we wszystkich językach

**przepisywania**  
Tanie i szybko  
Biuro: Piotrkowska Nr. 93, m. 9 front.

UL. PIOTRKOWSKA 93, M. 9 FRONT.

UL. PIOTRKOWSKA 93, M. 9 FRONT.

UL. PIOTRKOWSKA 93, M. 9 FRONT.

UL. PIOTRKOWSKA 93, M. 9 FRONT.

UL. PIOTRKOWSKA 93, M. 9 FRONT.

UL. PIOTRKOWSKA 93, M. 9 FRONT.

## Tajemnica zdobycia świeżej i pięknej cery.

Dbać o świeżą i piękną cerę! Wybierając ze szczególną starannością środki kosmetyczne, gdyż wszelkie zabiegi, dające zbyt szybko efektowne skutki, rujną ją w krótkim czasie cerę na zawsze.

Po długoletnich badaniach udało się chemikom BERLIŃSKIEGO LABORATORIUM KOSMETYCZNEGO zdobyć tajemnicę młodej i pięknej twarzy o cudownie świeżej cerze, fryzającej zdrowiem i młodocia.

**PLYN SIMI** Berl. Labor. Kosmet., ostatni tego rodzaju wynalazek w dziedzinie kosmetyki, otrzymany za pomocą specjalnej nowej metody usuwa po krótkim użyciu wszelkie nieczystości skóry: wagi, fałdy, zmarszczki i nienaturalne zaczerwienienia skóry, nadając jej kwintny i młodociany wygląd.

**PLYN SIMI** ułatwia cyrkulację krwi, wchłaniając zużyte soki powoduje dopływ świeżej limfy, z głębszych tkanek podskórnych.

**PLYN SIMI** nadaje soczystości suchej cerze i odświeża cerę łśniącą, przyczem jest absolutnie nieszkodliwym, jak to stwierdzili specjaliści.

Do nabycia w składach aptecznych i perfumerjach.

**UWAGA:** Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Zadać tylko SIMI Berlińskiego Laboratorium Kosmetycznego.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.

Wyłączna sprzedaż na Polskę „PROTON“, Warszawa, ul. Św. Stanisława 9/11.



JEDYNY SPECJALNY (OD 1863-EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD

## KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY

WYPIC MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAJA DO DOMU NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOVICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

**Rosyjskie T-wo Dobroczyńności**

W sobotę, dnia 16 marca r. b. w Białej Sali Hotelu Manteufel odbędzie się

**Wieczorek familijny**

poprzedzony koncertem z udziałem solistów, orkiestry baletajkowej i t. p.

Prócz tego w programie operetka

**„Sen Iwanowa Pawła“**

Początek o godz. 8.30 wiecz.

Bilety w cenie od 2 do 5 zł. są do nabycia przy wejściu.

Tańce do rana.

Bufet.

**Przyjmuje się**

**do prasowania**

owary trykotowe, bawełniane, jedwabne i t. p. na nowej maszynie filc kaladre. Wiadomość: fabryka — ul. Zagajnikowa 73, tel. 33-90.

**UWAGA!!!**

**Ważne dla p. p. Cukrowników i Fabrykantów Czekolady!**

Niniejszym zawiadamiam, że mam do sprzedania świeże skórki pomarańczowe w każdej ilości.

Godzienne świeża dostawa!

**F. JOZEFOWICZ**

ul. Brzezińska № 2. tel. 77-04.

**OGŁOSZENIE**

Magistrat m. Łodzi niniejszym zawiadamia, iż termin składania ofert na wykonanie instalacji elektrycznego oświetlenia w wybudowanej kolonii mieszkaniowej na terenie Polesia Konstantynowskiego w Łodzi został przesunięty z dnia 15 marca 1929 roku na dzień 22-go marca 1929 roku o godzinie 11.30.

MAGISTRAT M. ŁODZI.

Potrzebna od zaraz

**zdolna ekspedjentka**

z długoletnią praktyką z branży obuwianej do składu obuwia J. Windman, Piotrkowska 35. Zgłosić się Windman, Gdańska 5, fr. II piętro od godz. 9-ej do 9.30 wiecz.

**LECZNICA**

lekarzy specjalistów przy Górnym Ryuku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

przy przystanku tramwajów pabjanickich czynna od 10 rano do 7 wiecz. w niedziele i święta do 2 po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczyplenia, analizy (mocz, kafa, krw. płwocin, wydzielin itd.) operacje, opatrunki, wizyty na miasto.

Porada 4 zł.  
**Porada dentystyczna i wenerologiczna dla chor. skórnych, wenerycznych 3 ZŁOTE**

**Samodzielny**

BUCHALTER - KORESPONDENT

świetnie znający niemiecki, dobry organizator, b. prokurent bankowy, obecnie szef biura w spółce akcyjnej, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Easikawe oferty sub: „Energiczny“ do administracji „Republiki“.

**„Czystość“**

Piotrkowska 44. telefon 67-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, iriterowanie oraz sprzatanie biur pokoi. Czyszczenie szyb, Odkurzenie elektroluxem.



**NALEŻY STOSOWAĆ**

**Crème Simon**

na skórę wilgotną po umyciu.

Nie zawierając składników tucznych, krem ten rozpuszcza się przy zetknięciu z wodą i wystarczy lekki masaż, aby wniknął w pory skóry. Wówczas wysuszyć ręcznikiem i przypudrować lekko Pudrem Simon'a. Przez umiejętne stosowanie Kremu Simon'a unikniecie bliszczczenia twarzy i zachowacie świeżą cerę młodości.

Crème, Poudre & Savon Simon PARIS

**DO SPRZEDANIA**

znajdujące się w ruchu

**2 masz. DRAPARSKIE**

(Rauhmashinen) 2200 mm. x 1800 mm. szerok. po 24 wałków, Firm Gessner i Monforts—Telefon № 15-51.

**NASIONA**

**Dr. med. Niewiażski**  
specjalista chorób skórnych i wenerycznych przeprowadził się na ul. Andrzeja 5 Tel. 59-40  
Przyjmuje od 8—10 i od 5—9.  
Oddzielna poczekalnia dla pań.

pierwszej jakości, roślin, traw, drzew, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy ogrodniczo - pszczelnicze, polecają składy:  
L. JASIŃSKIEGO, prowadzone od 1870 r. w ŁECZYCY, ul. Poznańska 30 telef. 125. w ŁODZI, ul. Św. Andrzeja 10. telef. 68-56. — Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

**Dr. med. Dr. Grogolik**  
Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgen leczniczy i światło lecznicze.  
Lampa kwarcowa  
Al. Kościuszki 27-4  
Tel. 51-78.

**Modelka**

do pierwszorzędnego damskiego zakładu krawieckiego poszukiwana.

Zgłaszać się do firmy M. Gust Piotrkowska 69, I-e piętro, od godz. 10—12 pp.

**Ogłoszenia drobne.**

**Kupno i sprzedaż**

PIANINO czarne krzyżowe nadzwyczaj bardzo dobry głos, sprzedam, Ko pernika 32, m. 11.

PIEKNY duży dywan, okazujmie do sprzedania. Obejrzeć w sklepie E. Giesser, Piotrkowska 84.

KUPIE plac przy tramwaju od 3200 lokci kwadr. z budynkami lub bez. Oferty pod „Pałac“ do biura dzienników „Promień“, Piotrkowska 81.

2 PLACE w Kałach przy przystanku tramwajowym Łódź — Aleksandrów do sprzedania. Dowiedzieć się u p. Szmuklarskiego, Al. 1-go Maja 25.

KUPIMY cewiarę (Schusspulmaschine) na 20 wrzecion. Zgłoszenia telef. 4-22 od 9—1 i 4—6.

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej**

D-ra MARJI LEWINSONOW J  
Cecelinińska 6, front i p., telefon 43-63.

**Dr. W. BALICKA**

**Posady**

przeprowadziła się na ul. Sienkiewicza 95  
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 12 do 4 i 7—8 codziennie tylko kobiety i dzieci

**Doktor Wołkowyski**

Cecelinińska 25  
Telefon 26-87  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych  
Leczenie lampą kwarcową.

przyjmuje od godz 8—10. 12—2 i 4—8 w niedz. i święta 9-1

POSZUKIWANI energiczni i inteligentni panowie dla odwiedzania klientów prywatnej. Dochody miesięczne około 2000 złotych łatwo osiągalne. Również doskonała okazja ubocznego zarobku. Oferty sub: „Poważne stanowisko“ do adm. „Republiki“.

POSZUKIWANY młody inteligentny człowiek, pierwszeństwo student prawa lub akademii handlowej na stałą posadę. Oferty sub: „Pierwsza pensja 200“.

BUCHALTERKA ze świadectwem ukończenia kursów handlowych i Man tinbanda pisząca na maszynie. poszukuje posady, bezpłatnie. Oferty sub: „Uczciwa“.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz Zakład fryzjerski. Napiórkowskiego nr. 39.

**Biegła Stenotypistka**

poszukuje odpowiedniej posady w przedsięwzięciu handlowym lub przemysłowym. Oferty sub „Inteligentna“.

**Lekarz-Dentysta B. Markus-Nusbaumowa**

Piotrkowska 51  
tel. 21-23.  
Godz. przyjęć 3—7

**Lekarz-dentysta F. Horowicz**

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od 2-7

PANNA, która skończyła Szkołę Handlową, ze znajomością języka polskiego i francuskiego, poszukuje pracy biurowej, ewentualnie praktyki. Łaskawe zgłoszenia sub: „A.“ do adm. nin. pisma.

MŁODY, energiczny mężczyzna poszukuje jakiegokolwiek pracy. Umie dobrze jeździć konno może być pod liberia, proszę łaskawe oferty pod „Konno“ do adm. „Republiki“.

UCZENICE z dobrego domu, które chcą się nauczyć dobrej krawieczyny mogą się zgłosić Piotrkowska 40 u p. Kin. tamże potrzebna jest zdolna i pod ręczna.

DZIELNYCH zastępców poszukuje berlińska firma wielkoprzemysłowa, tylko bezwzględnie pilne, młode sily ze znajomością miast i stosunkami w przemyśle i u władz, pragnące wiele zarobić zechcą się zgłosić Grand-Hotel Nr. 320, od 12—6.

POTRZEBNA panna do Mleczarni od zaraz, Zawadzka 14.

**Nauka i wychowanie**

MADAMOISELLE Marie enseignante anglais, francais, allemand. Traugutta 2 i fr.

UDZIELAM lekcji angielskiego. Oferty sub: „Irena“.

**Rozmaite**

POSZUKUJE pożyczki 400 zł. dam piękne mieszkanie, utrzymanie i obsłu ze od zaraz. Of. dla „Młodej Pani“.

UNIEWAŻNIA się weksle, zagubione 13 marca na zlecenie Izraela Opatowskiego, zam. w Kielcach, Leonarda 5 wystawione przez Dawida Szafra na Rakowie na sumę 355 zł., 2) H. Birenowejga pl. w Kielcach na 200 zł., 3) A. Majorowicza w Kielcach na 136 zł., 4) N. Młodeckiego pl. w Suchodniowie na 100 zł. Uczciwego znalazcę uprasza się zwrócić za wynagrodzeniem firmie A. Piaskowski, Łódź, Cecelinińska 25.

PAN, który 30 lipca 1928 r. jechał z Łodzi do Krakowa, a następnie zagranicę i który miał oczekiwać na dworcu 30 października o godz. 6 wieczorem, proszę o parę słów do adm. 17

POTRZEBUJE 3.000 zł., ewentualnie przyjmie spółnika do handlu win i wódek z kapitałem zł. 5.000. Oferty do adm. pod „5.000“.

**Zagubione dokum.**

STEFANJA Kacperek, Przędzalniara nr. 46, zgubiła dowód osobisty, wyd. w Kielcach.

ROZENBERG J., Piotrkowska 62 zgubił kwit kaucyjny z Elektrowni na 15 dolarów.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“

ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosłenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express“ i „Republika“ wraz z odosłeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt.) W TEKSCIE: 40 gr. za wiersz milimetry na stronie 4-szpalt. NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zaręcz. i zaślub. po teście 10 zł. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejskowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak.

Redaktor: Wacław Smólski.

W drukarni „Republiki“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.